Nr. 105. Niedziela, 9 Maja 1909. Rok 99.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 15 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K.	ćwierćrocznie	8 K. — h.	rocznie	24 K.	ćwierćrocznie	6 K.
półrocznie	16 K.	miesięcznie	2 K. 70 h.	półrocznie	12 K.	miesięcznie	2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Według pisma Komisyi centralnej dla zabytków sztuki i pomników historycznych w Wiedniu z dnia 5 kwietnia 1909 l. 1381/09 zatwierdził JE. P. Minister wyznań i oświaty reskryptem z dnia 16 marca 1909 l. 8049 dr. Ludwika Finkla, profesora Uniwersytetu we Lwowie, w urzędzie honorowym konserwatora II. sekcyi (zabytki sztuki średniowiecznej i nowszej) na przeciąg dalszych lat pięciu z pozostawieniem dotychczasowego zakresu działania, rozciągającego się na powiaty polityczne: Brody, Brzeżany, Buczacz, Czortków, Husiatyn, Podhajce, Przemyślany, Skałat, Tarnopol, Trembowla, Zbaraż, Zborów i Złoczów, tudzież dr. Bolesława Ulanowskiego, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, w urzędzie honorowym konserwatora III. sekcyi (archiwalia) również na przeciąg dalszych pięciu lat z pozostawieniem dotychczasowego zakresu działania, rozciągającego się na powiaty polityczne: Dobromil, Jarosław, Lisko, Przemyśl i Sanok.

P. Namiestnik jako Prezydent galic. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie, przeniósł lustratora lasów, Jana Bielowskiego z Dobrohostowa do Lwowa, a zarządcę lasów i dóbr państwowych, Jana Ladenbergera ze Lwowa do Dobrohostowa.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że dla projektowanej regulacyi rzeki Wiaru od klm. 3·400 do klm. 7·520 odbędzie się wodno-prawne dochodzenie wraz z rozprawą ekspropryacyjną w gminach Nehrybka, Rosubowice, Łuczyce, Sielec i Krówniki dnia 7 czerwca 1909 ewentualnie i dnia następnego i rozpocznie się w powyższym dniu o godzinie 10 przed południem obejściem uregulować się mającej przestrzeni.

Komisya zbierze się o wyznaczonej godzinie na prawym brzegu Wiaru w klm. 7.520 w Nehrybce przy parceli gminnej lk. 1627/2.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu § 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30, w urzędach gminnych w Nehrybce, Łuczycach, Sielcu i Krównikach oraz w kancelaryach obszarów dworskich w Nehrybce, Rosubowicach, Łuczycach i Sielcu, a projekt techniczny w starostwie w Przemyślu, począwszy od dnia 15 maja 1909, przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw projektowi, względnie zamierzonemu wywłaszczeniu, można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce starostwa w Przemyślu lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione, a interesowani będą uważani za zgadzających się z zamierzonemi robotami i potrzebnem do tego wywłaszczeniem.

Z c. k. Namiestnictwa.

Kleeberg w. r.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 6 maja 1909 r. do l. XVII. 2421/46 w sprawie wydania zarządzeń przymusu kagańcowego dla psów w 39 zarazą wścieklizny objętych powiatach politycznych Galicyi oraz w miastach Krakowie i Lwowie, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 8 maja.

Rada państwa.

Z Izby posłów.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby, w rozprawie nad wnioskami nagłymi o rezerwistach, po p. Hackenbergu zabrał głos P. Minister obrony krajowej gen. Georgi i oświadczył, że polepszenie położenia zagranicznego umożliwiło uwolnienie wszystkich rezerwistów, między tymi tych żołnierzy, którzy należą do roku poborowego 1905, a w jesieni 1908 zostali zatrzymani. Dalej uwolniono część rezerwy zapasowej i przeniesiono ją napowrót w stan nieczynny.

P. Minister wskazał na wydane d. 12 kwietnia dla wojska, a d. 14 kwietnia b. r. dla marynarki wojennej rozporządzenia, które już komendy terytoryalne przeprowadziły lub po części jeszcze wykonywują. Zarówno w armii, jak w obronie krajowej uwolniono wszystkich rezerwistów, nadto w obronie krajowej uwolniono wszystkich rezerwistów zapasowych, a w wojsku część ich znaczną.

P. Minister omawiał następnie przepisy rozporządzenia w sprawie policzenia czasu służby za ćwiczenia wojskowe, poczem zaznaczył, że jakkolwiek stosunki Monarchii do krajów sąsiednich są obecnie wyjaśnione, to jednak stosunki na granicy nie są jeszcze tak skonsolidowane, ażeby powrót do normalnego stanu wojska w Bośnii był już możliwy. Rezerwiści zapasowi jako nadliczbowi lub ze względu na niezupełną zdatność do służby wojskowej, nie powinni być używani do czynnej służby w czasie pokoju. Odpowiednie reklamacye w tym kierunku muszą znaleźć uwzględnienie. Zarząd wojskowy stara się liczbę zatrzymanych rezerwistów zapasowych zmniejszyć do najniezbędniejszych rozmiarów. Obecnie liczba ta wynosi kilka tysięcy. Naturalnie Ministerstwo wojny ściśle przestrzega przepisów ustawy, pozwalających na powołanie rezerwistów zapasowych tylko w razie nieodzownej potrzeby. Rząd, świadom swego obowiązku, strzeże interesów powołanych i zwróci się ponownie do Zarządu wojskowego oraz starać się będzie z naciskiem, aby skoro tylko stosunki to umożliwią, reszta rezerwistów zapasowych natychmiast została uwolniona z czynnej służby. W najbliższym czasie kilka batalionów powróci do swych załóg, tem samem nastąpi równocześnie uwolnienie rezerwistów zapasowych.

P. Minister omawiał następnie sprawę wynagrodzenia rodzin zawezwanych rezerwistów, powołał się na dotyczące postanowienia ustawowe i oświadczył, że częścią Zarząd wojskowy, częścią zaś Ministerstwo obrony krajowej wydały w tym kierunku jak najostrzejsze wskazówki. W razie gdyby nastąpiła jeszcze zwłoka lub jaka niewłaściwość, naprawi się je w każdym wypadku. Co do wniosków nagłych, oświadcza gen. Georgi, że nagłemu wnioskowi p. Chiary'ego i tow. nic nie ma Rząd do zarzucenia. Przez uwolnienie rezerwistów, jakoteż odpowiednie wsparcia rodzin powołanych, wniosek socyalistów staje się po części bezprzedmiotowy. Na wniosek natychmiastowego odwołania rezerwistów zapasowych Rząd z przytoczonych wyżej przyczyn zgodzić się chwilowo nie może.

W dalszym ciągu dyskusyi nad wnioskami nagłymi w sprawie rezerwistów, wszyscy mowcy przemawiali za jak najwcześniej-

---

16)

Jan Grzegorzewski.

MOZAIKA WSCHODNIA*).

Listy bałkańskie.

CZĘŚĆ TRZECIA.

Typ ten wszakże, a raczej okaz, częsty u nas i na Zachodzie, a odosobniony w Bułgaryi, nie daje odpowiedzi na powyższe pytania, a raczej stwierdza obserwacyę moją. Helena oderwała się od normalnych warunków życia bułgarskiego i przeznaczeń kobiety, a nie mając dość wykształcenia i samodzielności, aby przy środkach swoich zapełnić próżnię potrzebami umysłu, przez pobyt za granicą wyzbyła się bierności społeczeństwa własnego, przejęła się pessymizmem i stała się egzotyczną na glebie rodzinnej, której produkt normalny w kontraście do Heleny naszkicowany też z prawdą w postaci realnej, spokojnej i trzeźwej siostry jej Anny.

I taką też *mutatis mutandis*, jak Anna, mogła być dotąd przeciętna kobieta bułgarska. Ale czy taką pozostanie zawsze, czy się nie odchyla od tego typu już dziś znaczny odłam kobiet tak pod wpływem zeuropejszczenia, wzmagających się prądów feministycznych i socyalistycznych, jakoteż pod działaniem tej cyganeryi mężczyzn, którą wytwarza partyjność polityczna?

Po wioskach wszędzie tu spotkać można tłumy mężczyzn z inteligencyi młodych i średniego wieku, włóczących się lub siedzących od rana do późnej nocy na placach, w ogrodach, w kawiarniach i innych miejscach publicznych, bez żadnego zajęcia i pracy, bądź poziewających bezmyślnie, bądź wiodących dyskusye polityczne. Są to ofiary stronnictw politycznych, usunięte z posad rządowych przez partyę doszłą do władzy, a przeciwną stronnictwom, do których oni należą. W Bułgaryi tylko socyaliści tworzą silnie zorganizowaną partyę na podstawie programu i zasad, stanowczo ją wyróżniających od reszty stronnictw. Ogół ludności jest ludowym, nie posiada ani arystokracyi rodowej, pieniężnej lub intelektualnej, ani też żadnych tradycyj monarchicznych lub republikańskich, które by go mogły dzielić na wybitne obozy konserwatystów i liberałów, monarchistów i republikanów, konstytucyonalistów i radykałów; republikanie znajdują się tu we wszystkich stronnictwach, a choć istnieje nazwa partyi radykalnej, to inne licytują tak samo radykalizm, gdy są w opozycyi, a monarchizm i rządy osobiste, gdy dojdą do władzy. Nawet polityka zagraniczna nie odgrywa dziś roli w podziale stronnictw, jak to było za czasów Stambułowa, gdy jedni byli zasadniczo stronnikami Austryi i Turcyi, drudzy Rossyi; dziś o tem rozstrzyga każdorazowa oportunistyczna potrzeba chwili ze względu bądź na interes kraju, bądź partyi.

Te wszystkie mnogie partye demokratów, narodowych demokratów, liberałów, narodowych liberałów, narodniaków etc. wraz z frakcyami, które się od nich wciąż oddzielają, niczem się nie różnią między sobą, a jeśli niekiedy zachodzą subtelne dyferencye, to albo tyczy się to tempa akcyi politycznej, socyalnej lub kulturnej, albo sposobu jej prowadzenia, a w każdym razie odmian tak nieznacznych, że bez uszczerbku dla programu mogłyby się zlać w jedno, jak to zresztą dowodzą wielokrotne próby bloków w opozycyi przeciw rządowi. Pocóż więc istnieją? Co jest przyczyną ich istnienia i różniczkowania się? Poprostu — interes osobisty, którego różne hasła wywieszają menerzy; zkąd też i partye najczęściej biorą nazwy osobiste: stambułowistów, cankowistów, karawelistów, tenczewistów etc. Nie chcę ja przez to rozumieć brudnych korzyści materyalnych, o które zwykle opozycya posądza ze względów taktycznych każdorazowo doszłą do władzy partyę, zwąc ją złodziejami i zdrajcami, sama traktowana tak samo po ujęciu steru nawy państwowej. Że powietrzem żyć nie można, że każdemu miło dobrać się do władzy i mieć jak najlepszą zapłatę za pracę swoją, że wielu jest takich, którzy o tem marzą, a i tych, co nadużywają swego stanowiska i funduszów publicznych, — to przypuszczam; ale to nie wyklucza istnienia dobrej woli. Każda partya wierzy, że ona najłacniej potrafi rządzić, że ma po temu warunki umysłowe i moralne. Przy tem przeświadczeniu sporo może być przejętych najczystszym patryotyzmem.

Bądź co bądź — skoro tylko panujący powoła menerów danej partyi do utworzenia nowego gabinetu, ku czemu tyle poprzednio westchnień i zabiegów, często krwawych, zużyto, — pierwszą czynnością nowego rządu — całkowite przetrzebienie personalu urzędniczego, a nawet autonomicznego, a zastąpienie go własnym. — „My przecież odpowiedzialni jesteśmy przed księciem i narodem sobraniem za rządy — powiadają — więc musimy mieć ludzi swoich, na których liczyć i polegać możemy“. Ileż na tę sposobność oddawna czekało ludzi o głodzie i chłodzie, ile z zaparciem się podtrzymywało swą paatyę we wszelkich agitacyach, dążących do obalenia rządu! Trzebaż ich przecież wynagrodzić i dać im przez władzy w ręce środki dalszego jej utrwalenia i przeprowadzenia agitacyi wyborczej tak, aby zapewnić większość dla siebie w Sejmie. Więc daje się dymisyę całym masom i legionom, począwszy od stróża, woźnego, policyanta stójkowego, a skończywszy na naczelnikach państwowych, prefektach okręgów, nauczycielach, naucycielkach, sędziach, prezesach apelacyi i kasacyi etc. Nikt nie jest pewien zajmowanego dotąd stanowiska, choćby służył na niem wzorowo cały długi szereg lat, choćby mu tylko rok brakowało do wysłużenia pół, lub całej emerytury. Ztąd o ile przy prawdopodobieństwie lub pewności zmiany gabinetu — w gorączkowem oczekiwaniu i natężeniu nerwów, czekają wszyscy kandydaci posad w stronnictwie mogącem zwyciężyć, o tyle trwoga, dreszcze i rozpacz opanowują tych, którzy posad tych mają lub mogą być pozbawieni. Całe lata żyjący psim swędem, długami, lub w nędzy i upokorzeniu, zbiedzony, obdarty, zrozpaczony — staje się od razu szczęśliwy, rozrzutny, często dumny i wyniosły; a zaś dotychczas opływający w dostatki, prowadzący życie wesołe, jeśli bądź uczciwą oszczędnością, bądź łapownictwem i sprzeniewierzeniami nie zapewnił sobie dalszej egzystencyi, wpada w rozpacz, apatyę, poniżenie, lub w nienawiść i zawziętość w obec szczęśliwych przeciwników, silących się na sposoby podkopania jego stanowiska nietylko szaloną agitacyą partyjną, która przyspieszyłaby upadek partyi, ale i poniżenie osobistej jego opinii. I tak to się obraca w błędnem kole w nieskończoność. Straszna ta plaga, podkopująca organizm polityczny, społeczny i narodowy kraju całego, przy zależności nawet rolników, kupców, rzemieślników, przemysłowców, artystów, literatów od rządu. To rozdrobnienie polityczne wpływa też ogromnie na moralność, umysłowość i charakter jednostek, tudzież stan życia rodzinnego i towarzyskiego, tembardziej, że nietylko mężczyzna, ale i kobieta dotknięta jest tą plagą bezpośrednio, lub pośrednio przez swych ojców, dzieci, braci, mężów.

(Ciąg dalszy nastąpi).

szem rozpuszczeniem rezerwistów do domów w interesie ich rodzin.

Mowca generalny *contra* p. Prokop skarżył się na złe traktowanie rezerwistów z klasy drobnych rolników, podnosząc, że zaprowadzenie 2-letniej służby nie może być połączone z podwyższeniem kontyngentu rekruta.

Generalny mowca *pro* p. Schuhmeier domagał się jasnej odpowiedzi na pytanie, kiedy rezerwiści będą rozesłani do domów.

Mowca oświadczył przytem, że socyalni demokraci ze względu na oświadczenie P. Ministra obrony krajowej, cofają pierwszą część swego wniosku.

Po końcowym wywodzie referenta przystąpiono do głosowania.

Nagłość wniosku socyalistów odrzucono, a przyjęto nagłość wniosku niemiecko-postępowego, po krótkiej dyskusyi merytorycznej, w której p. Seitz w imieniu klubu socyalistycznego uczynił wniosek dodatkowy w sprawie pomocy dla rodzin rezerwistów.

Następnie w głosowaniu przyjęto meritum wniosku i wniosek dodatkowy p. Seitza.

P. Richterer rozpoczął uzasadniać swój wniosek nagły, co do uprawy buraków cukrowych.

Ze względu na to, że na godzinę 6 zapowiedziano posiedzenie komisyi budżetowej, przewodniczący prosił mowcę, by wywody swe odroczył do następnego posiedzenia. Gdy mowca oświadczył, że zgadza się, posiedzenie na tem zakończono. Następne we wtorek.

Między wniesionemi wczoraj interpelacyami znajduje się interpelacya p. Breitera do P. Ministra spraw wewnętrznych w sprawie stosunków w ogólnym Zakładzie pensyjnym; p. Wityka do P. Ministra robót publicznych w sprawie pożarów i wybuchu gazów w Borysławiu; p. Zamorskiego do P. Ministra skarbu w sprawie należytości stemplowych przy podaniach do Tronu.

Z komisyi budżetowej.

Komisya budżetowa obradowała na wczorajszem posiedzeniu nad budżetem Ministerstwa obrony krajowej.

Referent hr. Kolowrat wyraził radość z tego powodu, że grożące niebezpieczeństwo wojny zostało dzięki mądrości Monarchy zażegnane i zapanował pokój, przyczem atoli nie ucierpiał w niczem ani honor Austryi, ani jej mocarstwowe stanowisko. Mowca wskazał na wspaniały przebieg częściowej mobilizacyi armii. Reprezentanci ludów mogą być zadowoleni z tego, że fakty stwierdziły, iż organizacya wojskowa armii jest tak znakomita. Jako moment bardzo pocieszający zaznaczył mowca to, że w chwili niebezpieczeństwa wszystkie ludy Austryi zapomniały o swych waśniach politycznych i narodowych, a połączyły się razem ku obronie honoru i wielkości ojczyzny. W końcu prosił o przyjęcie budżetu.

Następnie po dłuższej dyskusyi, w czasie której P. Minister obrony krajowej gen. Georgi dawał szczegółowe wyjaśnienia, przyjęto budżet Ministerstwa obrony krajowej.

Wśród mowców, którzy w dyskusyi zabierali głos, przemawiał także dr. Kozłowski i oświadczył, iż tylko z wielkiem uznaniem może wyrazić się o postępach w organizacyi obrony krajowej, która w ostatnich czasach złożyła dowód wielkiej swej sprawności. Domagał się dalej, by rozszerzono udzielanie urlopów na żniwa, zwłaszcza, że poczynione w tym kierunku doświadczenia dały wyborny wynik. Mowca uważa organizacyę dostaw i zakupna remont w obronie krajowej za wzorową, nagląc równocześnie na przeprowadzenie rezolucyi co do przeciętnej ceny remont w kwocie 800 koron.

W komisyi asenterunkowej — zdaniem mowcy — często z bojaźliwości, a często z powodu braku czasu, asenteruje się ludzi chorych. Dalej użalał się dr. Kozłowski na brak dyscypliny podczas ćwiczeń w powiecie jarosławskim, gdzie naruszono własność prywatną i nie uszanowano nawet cmentarzy. Natomiast, dyscyplina na granicy, pomimo trudności, była wzorowa. Przypomina sprawę przyspieszenia wojskowej procedury karnej i żali się, że w sprawie rewersów demolacyjnych nie zwołano dotąd ankiety referentów. Domagał się też mowca, by przyspieszono załatwienie tej sprawy.

Na tem zakończyło się posiedzenie komisyi.

Następne odbędzie się we czwartek.

Na porządku dziennym budżet Ministerstwa handlu.

Awans majowy w c. i k. obronie krajowej.

(I.) *Dziennik rozporządzeń wojskowych dla c. i k. obrony krajowej* ogłasza:

Pułkownikami zamianowani w pułkach piechoty podpułkownicy: Ludwik Rössler 35, Fryderyk Hasch 18.

Podpułkownikami zamianowani w pułkach piechoty majorowie: Wacław Trausel 32, Maurycy Thilen 34, Józef Novotny 36, Edmund Lober 34, Jan Novotny 36, Sylwester Lukanovic z 27 w 32, Józef Haberditz z 20 w 25, Franciszek Veith z 31 w 33, Rudolf Meissner 22; w pułkach kawaleryi majorowie: Klemens Bilwin 1 uł., Antoni Zawadzki Grassl 4 uł.; w pułkach artyleryi major Robert Hauser, nadkompletowy w 12 p. haubic, komendant 22 dywizyi haubic obr. kraj.; w etacie oficerów dla służby miejscowej major Wacław Markes, nadkompletowy w 8 pp., referent pospolitego ruszenia w komendzie X. korpusu.

Majorami zamianowani kapitanowie, w sztabie generalnym: Paweł Rath, naczelnik oddziału grupy obr. kraj. komendy I. korpusu i Heribert Marchesani, szef sztabu generalnego 43 dywizyi piechoty obr. kraj.; w pułkach piechoty Alfred Schmidt 36, Józef Baranowski 34, Ludwik Reindl z 29 w 16, Alfred Mejor z 22 w 20, Emil Rosmus z 26 w 35; w pułkach kawaleryi: Juliusz Köhler z 1 uł. w 2 uł., Ernest br. Schenk 1 uł. Teodor Simmer z 4 uł. w 2 uł., Antoni Stamm 5 uł., Franciszek Dobner 3 uł.; w etacie oficerów dla służby lokalnej: Leopold Baláš, nadkompletowy w 35 pp., komendant okręgu pospolitego ruszenia w Złoczowie, Jakób Tschofen, nadkompletowy w 32 pp., komendant okręgu pospolitego ruszenia w Nowym Sączu.

Kapitanami zamianowani w pułkach piechoty porucznicy: Gottlieb Turek 20, Antoni Fürnschlief z 3 w 36, Jan Jobst 36, Maciej Puchalek z 20 w 1, Jan Haradauer 17, Franciszek Beran 32, Mieczysław Woszczyński 17, Antoni Żerebny 31, Artur Schuster z 16 w 29, Jan Seeberger i Marceli Siegel 35, Eugeniusz Haradauer 18, Miron Tarnawski 35, Emanuel Hermann 19, Dominik Düll z 4 w 22, Aloizy Blaschke 34, Jarosław Vondrák, nadkompletowy w 19, frekwentant kursu dla intendentów.

Porucznikami zamianowani w pułkach piechoty podporucznicy: Otto Festl 33, Artur Lernet 16, Augustyn Helpert 34, Jarosław Zeníšek 22, Karol Pohloudek i Franciszek Stok 18, Antoni Czeke 20, Franciszek Frühauf 33, Robert Kudzierski 19, Antoni Tailtel 36, Antoni Wurz 22, Ernest Löbl 16, Augustyn Pieschel z 18 w 3, Karol Schiefermüller 32, Hugo Knittel 20, Maks Friedländer 17.

Podporucznikami zamianowani w pułkach piechoty chorążowie: Emil Weber 19, Ludwik Klotzek 33, Józef Petak 20, Gustaw Schipp 22, Rudolf Barak 20, Stefan Kotyl 33, Józef Franz 16, Jan Michaliček 32, Wiktor Říha 21, Krystyn Alemann 19, Franciszek Richter 34, Euzebiusz Kruk 32, Karol Vesely 35, Wacław Pesta 16, Eugeniusz Rakoll 17, Otto Hotzy 18, Ludwik Mach 20, Emil Kalensky 19, Leon Reischl 22, Leopold Amsüss 18, Klemens Statkiewicz 35, Alfred Dolejš 16, Ulrych Mucha 34, Antoni Hrubesch 17, Józef Fischer 19, Rudolf Kodet 17, Herman Schneider 22, Stefan Okuniewski 18, Antoni Kolšek 32, Emil Klasna 34, Juliusz Körner 33, Lumir Janda 19, Gottfried Štufka 36.

Porucznikami w pułkach kawaleryi zamianowani podporucznicy: Maurycy Knoll z 2 w 6 uł., Rudolf Lukavsky 3 uł., Józef Seemann 2 uł., Oskar bar. Vesque 4 uł., Jerzy Dembicki 3 uł., Franciszek Hubatschek 1 uł., Edward Smoleński i Wincenty bar. Formentini w dywizyi tyrolskich strzelców konnych, Adam Dembicki 1 uł., Edward Nowotny 3 uł, Rudolf bar. Streicher-Wenger 2 uł.

Podporucznikami zamianowani w pułkach kawaleryi chorążowie: Wilibald Bernard 1 uł.. Marcin hr. Della Scala i Alfred Neunteufel 1 uł.

Kapitanami zamianowani w etacie oficerów dla służby lokalnej porucznicy: Ferdynand Weber, nadkompletowy w 32 pp., adjutant przy magazynie broni obr. kraj., Józef Ostrowski, nadkompletowy w 3 pp., oficer magazynowy w oddziale dla grupy obr. kraj. komendy I. korpusu, Roman Lisowski, nadkompletowy w 17 pp., oficer administracyjny w komendzie pospolitego ruszenia w Rzeszowie, Hugo Britto, nadkompletowy w 34 pp., oficer konceptowy w oddziale dla grupy obr. kraj. komendy II. korpusu.

Porucznikiem zamianowany w etacie oficerów dla służby lokalnej podporucznik Rudolf Suk 35.

W korpusie oficerów prowiantowych zamianowany podporucznikiem prowiantowym zastępca oficera prowiantowego Piotr Stąpor 1 p. uł.

W pułkach piechoty zamianowani w **rezerwie**: porucznikiem, podporucznik Franciszek Thörmer 16; podporucznikami: Kazimierz Zieliński, Franciszek Vaclik, Zdenko Winkler, Franciszek Moučka i Antoni Ženíšek 33.

W korpusie lekarskim zamianowani: lekarzami sztabowymi lekarze pułkowi: dr. Tadeusz Józefczyk z 32 pp., przy równoczesnem zamianowaniu komendantem szpitala obr. kraj. w Krakowie, dr. Karol Radlmesser, komendant szpitala obr. kraj. w Rzeszowie.

W korpusie oficerów rachunkowych zamianowani kapitanami rachunkowymi porucznicy rachunkowi: Bolesław Tarnawa Wołoszynowski 18 pp., Jan Maye 17 pp.; podporucznikami rachunkowymi: sierżant Albert Wohlauf z 17 pp. w 18 pp., zastępcy oficerów rachunkowych: Jarosław Kukla z 1 p. strz. kraj. w 35 pp., Antoni Kleinander z 2 p. strz. kraj. w 32 pp.; **w rezerwie** kapitanem rachunkowym porucznik rachunkowy Józef Kirsch 36 pp.; porucznikiem rachun-

---

35

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

POCHODNIA.

(Wolny przekład z francuskiego).

XVII.

(Ciąg dalszy).

— Nie stracę ani jednej chwili! — zawołała Marya z zapałem, powstając już z miejsca — sama natychmiast napiszę do pani Laurières; będzie przy mnie już jutro wieczorem; kocha mnie prawie tak samo, jak swego syna, zdaje mi się. Och! księże proboszczu, co za szczęście, że przyszło mi na myśl udać się do ciebie o radę!... jesteśmy uratowani, dzięki tobie!

I ściskała rękę księdza w swojej, nie robiąc mu wielkiej przyjemności zresztą, gdyż reumatyzmy strzykały mu we wszystkich stawach. Jednakże, po przelotnem skrzywieniu bolu, które uszło niepostrzeżenie na ruchliwem jego obliczu, na którem wyraz co chwila się zmieniał, oświadczył raz jeszcze, że ma wszelką nadzieję w skuteczność interwencyi pani Laurières i nie omieszkał zwrócić uwagi Maryi, będącej już na progu, jaki dług wdzięczności zaciągnęła względem Boga, który okazywał się tak łaskawie usposobiony dla jej doczesnego szczęścia.

— Bezwątpienia, księże proboszczu, bezwątpienia! będę pamiętać i nie okażę się niewdzięczną! — zapewniała młoda kobieta.

Przyrzekłaby w tej chwili, że będzie nosić włosienicę przez całe życie, jeżeliby tego po niej wymagali w zamian za zezwolenie na jej związek z ukochanym.

W pięć minut potem wysiadła z powozu przed arkadą bramy domu, w którym mieszkała; dozorca, dobroduszny grubas, ukazał się na progu swojej loży, więc zapytała, czy nie było do niej jakich listów. W razie, gdyby był pomiędzy nimi jaki list od pani Laurières, wspomniałaby o nim, pisząc do niej za chwilę z prośbą, aby przybyła jej z pomocą.

— Do pani nic nie ma, ale jest dziennik cudzoziemski dla Ojca Amelin... Pani zapewne zna jego nowy adres, którego mi nie zostawił?...

Pogrążona w swoich myślach, układając już w głowie pierwsze ustępy listu, który miała napisać, Marya nie dobrze zrozumiała uwagę dozorcy, aż dopiero, gdy weszła do windy i to jeszcze zdawało się jej, że nie dosłyszała.... Jednakże wyrazy: *nowy adres* trochę ją uderzyły i gorączkowym nieco ruchem wsunęła klucz w zamek drzwi.... Służący Ojca Amelin i panna służąca ukazali się natychmiast w kurytarzu z minami, które nie dobrego nie wróżyły.

— Mój stryj wyszedł, pomimo formalnego zakazu doktora? — zawołała.

I rzuciła się szybko w stronę pokoju Jezuity.

— Odjechał! odjechał, proszę pani!

Służący, idąc za nią wymawiali wyraz, który nie chciał przejść jej przez usta, lecz tego nawet nie było potrzeba, gdyż kąt pokoju, w którym miejsce zrobiono na kufry Jezuity, był teraz pusty....

— Co to ma znaczyć? wielki Boże! co to ma znaczyć?

I zgnębiona upadła na krzesło, zmuszając się do zrozumienia słów służącego, który zaczął wyjaśniać:

— Ach! dobrze mówiłem wielebnemu Ojcu, tak, z całym szacunkiem, ale nie mogłem się powstrzymać, aby nie powiedzieć, że pani będzie taka zmartwiona!...

I opowiadanie dalej się ciągnęło:

Zaledwie drzwi się zamknęły za Panią, gdy Ojciec go zawołał, kazał mu powrzucać do kufra, jedynego, który był otwierany, suknie i książki, które z niego wyjęto, a potem, pomimo nieśmiałych przedstawień, — że doktor nie pozwolił wychodzić na taki czas, że może Ojciec lepiejby zrobił czekając na powrót Pani, która lada chwila nadejdzie... — otrzymał stanowczy rozkaz zniesienia na dół kuferków i zawołania fiakra.

— Pani nie będzie się gniewać na mnie, że nie posłuchałem... Ośmieliłem się nawet powiedzieć wielebnemu Ojcu, że nie był jeszcze tak zdów, jak myślał, że potrzebuje, szczególniej w nocy, mieć przy sobie dozorcę... Wtedy obiecał, że zawezwie mnie do siebie, jeżeli będzie potrzeba, ale wiem, że to było powiedziane tylko na to, żeby mi zrobić przyjemność...

— Czy masz przynajmniej jego adres? — zapytała Marya z sercem ściśniętem z bolu.

— Niestety! nie, proszę Pani! Ojciec napisał adres na papierze i podał go furmanowi zanim wsiadł do powozu.

I poczciwy człowiek w dalszym ciągu zapewniał, biorąc za świadka pannę służącą, że wiedział wybornie, jakie to będzie zmartwienie dla pani, ale na nieszczęście nie wolno mu było nic zrobić, tylko milczeć i słuchać...

— Och! zapewne, Wiktorze, nic ci nie mam do zarzucenia.

I już Marya wstawała z miejsca, aby wyjść znowu, zaledwie dając pannie służącej czas poprawić sobie wzburzone włosy pod kapeluszem.

XVIII.

Laurières wtajemniczył Maryę w tryb swego codziennego życia. Wiedziała, że pracował u siebie, w domu, z wyjątkiem dni, w których miał się widywać z ministrem. Ale jadąc na ulicę d'Aguesseau, Marya nie zastanawiała się, czy dzisiaj wypadł dzień audyencyi u ministra, i czy było mniej lub więcej prawdopodobne, że zastanie w domu narzeczonego. Szła do niego z automatyczną pewnością lunatyków.

Nigdy jeszcze dotychczas nie była u niego bez poprzedniego zawiadomienia. Na początku ich narzeczeństwa zaprosił je obie z Magdaleną Guiminel, aby — jak mówił ze śmiechem, widok kraju rodzinnego pouczył ją o obyczajach krajowca — później była tam z jego matką, a następnie sama czasami gdy wspólnie wybierali meble, które zamierzali wziąć do siebie.

To też z podskokiem prawie zadziwienia i pełnego obawy wzruszenia, odsunął fotel, na którym siedział, tak, że papiery na biurku porozlatywały się na wszystkie strony i podbiegł ku Maryi, wprowadzonej przez służącego.

— Moja najdroższa! co za śliczna myśl, żeś przyszła mnie odwiedzić!

Zaledwie był w stanie domówić to ostatnie słowo. Porwał obie ręce narzeczonej i już zauważył jej straszną bladość, oczy podkrążone, drżenie ust i ten wyraz nowego strapienia, strapienia, którego się końca nie widzi....

Wstrząsnął się i zadał sobie pytanie, czy Marya nie przychodzi mu oznajmić, że poddała się woli stryja, że zamyśla wstąpić do klasztoru; — coby było według niego, szaleństwem, ale wiedział, że nie byłyby niem w oczach Jezuity i jego pobożnej synowicy.

— Maryo! Maryo! — szeptał zrozpaczony, nie chcąc jednak dać poznać tego po sobie — Maryo! Cóż jeszcze zaszło, wielki Boże?

I mówiąc to, zarzucał wątłe jej ramiona sobie na szyję, a ona je zaciskała, podnosząc ku niemu śliczną twarzyczkę z tragicznym wyrazem i powiadomiła go o wypadku — o tem, co było dla nich katastrofą.

— Mój stryj opuścił mnie.... odjechał....

— Odjechał? — zawołał Laurières, doznając uczucia jakby uderzenia piorunem — Ojciec Amelin odjechał?... i.... gdzie?

— Ależ ja nie wiem! i to właśnie mnie do rozpaczy doprowadza!

— Jakto! ty nie wiesz? trzeba przecież było pójść za nim....

— Nie byłam w domu — jęknęła, gdy on prowadził ją do kanapy.

I to siadając obok niej, to znowu chodząc w zniecierpliwieniu, Laurières jak mógł najspokojniej wypytywał swoją narzeczoną i doczekał się opowiadania o wizycie u księdza Paraud i o owej skrytej ucieczce, która nawet przed tem, nim się zastanowił, wydawała mu się najokropniejszą rzeczą, która obecnie zdarzyć mu się mogła.

— Uciekł przed mojem naleganiem.... nadto mu powtarzałam, że będę prosiła wszystkich, aby go ułagodzić, aż do ostatniego dnia przed ślubem.... i taką miałam nadzieję po rozmowie z księdzem Paraud!... Napiszę do twojej matki.... ona przyjedzie, jak matka.... ona poprosi za swojemi dziećmi, a stryj jej wysłucha, jak wysłuchiwał dawniej moją mamę....

(Ciąg dalszy nastąpi).

kowym podporucznik rachunkowy Walter Stumfohl 32 pp.

W intendenturze zamianowani podintendentami porucznicy: Ernest Kienzl z 32 pp. w intendenturze w Litomierzycach, Franciszek Spigl z 22 pp. w Ministerstwie obr. kraj., Andrzej Lochner z 16 pp. w intendenturze komendy obr. kraj. w Wiedniu, Leon Tietze z 16 pp. w intendenturze komendy obr. kraj. w Insbrucku i Aloizy Cimala z 37 pp. w intendenturze komendy obr. kraj. w Krakowie.

Polacy pod berłem pruskiem.

(Polityka antipolska na tle przemówień kanclerza ks. Buelowa).

W ubiegły poniedziałek obchodził kanclerz ks. Buelow 60 rocznicę urodzin swoich.

Dnia uroczystego nie przeoczyły władze miejskie Bydgoszczy, której honorowym obywatelem jest ks. Buelow i wysłały do Berlina deputacyę, złożoną ze starszego burmistrza Knoblocha i przewodniczącego rady miejskiej, prof. Bokscha.

Składając kanclerzowi życzenia imieniem miasta, wygłosił p. Knobloch polityczną mowę. Po kilku zdawkowych frazesach wskazał, że szczególniej Niemcy na Wschodzie życzą sobie wspólnie z kanclerzem pracować i dążyć ku wielkości, uzdrowieniu i odrodzeniu żywiołu i zwyczaju niemieckiego na kresach wschodnich. Do osiągnięcia tych wskazań potrzeba było nietylko środków ożywczych i pożądanych; trzeba było też użyć i twardych. *(harte)*. I choć z tej przyczyny nienawiść śmiertelna bije w sercach nieprzyjaciół państwa do kanclerza, to z drugiej strony odzywa się wdzięczna miłość i silne zaufanie wiernych państwu niemieckich obywateli.

„Ze względu na stanowiska kanclerza wobec kwestyi polskiej, prawił p. Knobloch dalej — wierzymy w zdrowe rozwiązanie politycznego zagadnienia, które w sobie kryją kresy wschodnie. Zależny jest jednak dalszy ich rozwój od siły i jedności całego państwa. Tu też gra poważną rolę — sprawa reformy finansów. Kresowy Niemiec obawia się bardzo o jej los. Upadek jej osłabi znaczenie niemczyzny wogóle, a szczególnie obniży aureolę niemczyzny na Wschodzie. To też w interesie niemczyzny życzą Niemcy-Bydgoszczanie, by kanclerzowi udało się ze znaną dyplomatyczną zdolnością reformę przeprowadzić".

Na te pobożne życzenia odpowiedział w dłuższej przemowie kanclerz. Zaznaczywszy rozwój Bydgoszczy pod czarodziejską laską pruskich monarchów (oczywiście wobec dawniejszej „polskiej gospodarki"), wyraził radość, że Niemcy na kresach wschodnich wierzą w jego politykę polską. Niemiec na Wschodzie nie powinien tracić odwagi.

„Uważam — mówił kanclerz — i dziś sprawę kresów wschodnich za najważniejszy problem wewnętrznej polityki; będę ją też nadal popierał całą siłą, by podnieść ekonomiczne i kulturalne znaczenie prowincyi, która jest patryocie niemiecko-pruskiemu tem droższa, że o jej ziemie walczy już od szeregu stuleci!

„Rozwój jej wiąże się ściśle z losami państwa. To też i dla sprawy niemieckiej na Wschodzie kwestya reformy finansowej jest bardzo ważna. Nie wątpię, że nauka przeszłości, że idea łączności i zmysł praktyczny zwycięży upór i teorye; że jednem słowem wejdzie słońce reformy, by nie pozostała otwarta rana, która mogłaby jątrzyć się boleśnie.

„Nie wątpię także — kończył kanclerz — że obywatelstwo Bydgoszczy, niezależnie od swych partyjnych poglądów, jednolicie przeciwdziałać będzie finansowej biedzie, by ona nie osłabiła naszego znaczenia na zewnątrz, nie popsuła po za tem naszej wewnętrznej jedności".

Tak brzmią wynurzenia burmistrza i kanclerza. Nie powiedziały one właściwie nic nowego. Ważną rzeczą jest jednak ów nacisk kanclerza, są jego słowa, że uważa i dziś, a i nadal sprawę polską za najważniejszy problem wewnętrznej polityki Prus. Słowa te, mniema *Dziennik Kujawski*, otworzą oczy wszystkim tym politykom polskim, którzy wciąż jeszcze po prostu wietrzą niespodzianą zmianę polityki polskiej w kołach rządowych.

Na niemniejszą uwagę zasługuje teza, że przeciwnicy kanclerza, a więc Polacy są nieprzyjaciółmi państwa. P. Knobloch ujął sprawę wcale pozytywnie.

„Ale przeciw polityce pruskiej z jej naczelnem hasłem „ausrotten" — odpowiada cytowany już przez nas organ wielkopolski — stoimy ze swojem: Nie damy się. Ekonomicznej sile my swój musimy przeciwstawić dorobek, a wobec przygniatającej, szczególnie młodzież nam sidlającej, kulturze niemieckiej trzeba nam budować i umacniać podwaliny swojej rodzimej, polskiej. To też słowa burmistrza i kanclerza są dla społeczeństwa polskiego żywą przestrogą, by przeciw ciągłości systematycznej pracy germanizacyjnej postawić trwałość systematycznej polskiej na każdem polu".

Wiadomości z Turcyi.

Nowy gabinet, jak dochodzą z Konstantynopola słuchy, znalazł w kołach parlamentarnych niezbyt życzliwe przyjęcie. Przypisać to należy głównie okoliczności, że najchętniej u steru rządu widzianoby Szefketa lub Ferida baszę. W istocie też obaj ci mężowie byli wymieniani na czele tych, którym przypaść miałaby godność wielkiego wezyra. Ostatecznie jednak odstąpiono ich, ponieważ uchodzą za germanofilów, a po ostatnich wypadkach nie chcianoby drażnić Anglii.

Powszechnie zresztą utrzymuje się mniemanie, że gabinet Husseina Hilmiego baszy jest tylko przejściowy i że przyszły rząd składać się będzie wyłącznie z członków dezygnowanych przez parlament.

Wielki wezyr i minister spraw zagranicznych zapewnili wszystkich reprezentantów państw, że sytuacya wewnętrzna w Azyi Małej już się uspakaja i że rząd turecki poczyni wszelkie zarządzenia celem ostatecznego uspokojenia i przywrócenia porządku. Ze wszystkich informacyj i oznak wynika, że chociaż Porta nie zapanowała jeszcze wszędzie nad sytuacyą, to jednak niebawem jej się to uda. Według oświadczeń Porty poczyniono wielkie zarządzenia, które mają na celu pacyfikacyę kraju.

Porta zwraca baczną uwagę na stosunki wśród ludności arabskiej w Syryi, Palestynie i Arabii. Tylko w okolicach, gdzie wpływ władzy państwowej był pozorny, sytuacya jest groźna i istnieje obawa, że wybuchną rozruchy. Porta zamierza wprowadzić reformy w celu uspokojenia ludności, a w pierwszym rzędzie reformy administracyjne.

Selamlik wczorajszy odbył się w meczecie naprzeciw pałacu Dolma Bageze w sposób jeszcze skromniejszy, niż w ubiegły piątek. Sułtanowi zgotowano owacyę.

Dzienniki tureckie donoszą, że w poniedziałek odbędzie się w Ejub uroczystość przypasania miecza sułtanowi, w obecności ministrów, innych dostojników i ciała dyplomatycznego. Po drodze, którą sułtan przybędzie, mają właściciele domów, według odezwy prefektury, przystroić swe domy chorągwiami. Sułtan po ceremonii wróci do Starego Seraju. Szpaler tworzyć będą wojska macedońskie.

Ceremoniał, towarzyszący wstąpieniu nowego sułtana na tron, jest ściśle określony.

Pierwszą część jego stanowi proklamacya sułtana, odbywająca się zazwyczaj w starym pałacu Top Kapu. Nowy sułtan przybywa do pałacu w powozie lub łodzią, uroczystość kończy się ucałowaniem ręki; 101 strzałów armatnich ogłasza ludności wstąpienie na tron nowego władcy.

Ważniejszą i wspanialszą uroczystością jest przypasanie miecza. Zastępuje ono koronacyę, datuje się zaś od czasów Bajazeta II. Historya tej ceremonii jest następująca:

Począwszy od proroka Mahometa, było największem pragnieniem sułtanów zdobycie Konstantynopola.

— Szczęśliwy naród, szczęśliwy bohater — mawiał prorok — który to miasto zdobędzie dla Islamu.

Dwukrotnie przedsiębrali Arabowie za jego życia atak na miasto i dwukrotnie zostali odparci z ogromnemi ofiarami. Zginął też chorąży proroka, Ejub, który pierwszy, nie bacząc na powszechny popłoch, wdarł się na wały konstantynopolitańskie i zatknął na nich na chwilę sztandar zielony. Ejub padł, trafiony stoma ciosami szabel.

Gdy sułtan Mahomet II. w roku 1452 oblegał Konstantynopol i wszystkie jego ataki zostały odparte, janczarowie i spahisowie zaczęli się domagać zaprzestania nadaremnej walki.

— Ałłach nie chce tego! — wołali Nawet Ejub zginął: Ejub, pobożniejszy od nas wszystkich.

Wówczas, wedle podania, stanąć miał przed zrozpaczonym sułtanem stary derwisz.

— Pójdź i zobacz, co znalazłem — rzekł do władcy wiernych.

Derwisz zawiódł sułtana na miejsce, gdzie dziś wznosi się meczet Ejuba, a gdzie wówczas — jak opowiada legenda — wydobywał się z ziemi silny zapach piżmowy, dowodzący istnienia „grobu świętego". Rozpoczęto kopać i wydobyto zwłoki, pokryte mnóstwem ran, lecz nienaruszone zepsuciem, jakby przed chwilą złożono je do grobu. Derwisz opowiedział dalej, że we śnie stanął przed nim Ejub, wskazał mu to miejsce i zawołał: Nie chcę leżeć dłużej wśród niewiernych, zabierzcie moje zwłoki lub zdobądźcie miasto.

Następnego dnia Stambuł zdobyto. Nad grobem Ejuba zbudowano wielki meczet, nazwany jego imieniem. Meczet ten jest uważany za narodową świętość; niewiernemu nie wolno wejść do niego. Dzień i noc pełnią tu straż setki duchownych. Tutaj też otrzymuje sułtan najwyższe oznaki swej godności.

Co do ceremonii przypasania miecza, to odbywa się ona w sposób następujący: W dniu oznaczonym zbierają się w meczecie Ejuba wszyscy ministrowie, dygnitarze i wielcy ulemowie. Nowy sułtan udaje się poprzednio do starego seraju, aby pomodlić się przy relikwiach proroka. Ztamtąd wśród huku dział wyrusza we wspaniale przybranym kaiku do Ejub, na wybrzeżu Złotego Rogu, przed słynnymi murami stambulskimi. Z wybrzeża idzie pieszo w uroczystym pochodzie do meczetu. Jeżeli matka sułtana jeszcze żyje, w takim razie prowadzi za cugle muła, na którym ona siedzi. Wszedłszy do meczetu, odmawia modlitwę z koranu. Delegat Mułły Hunkiara lub sam Mułła przypasuje mu miecz pierwszego sułtana Osmanów. Ująwszy miecz, sułtan wzywa Ałłaha na świadka, że będzie bronił tego, co przodkowie jego zdobyli mieczem dla islamu.

Po uroczystości w meczecie udaje się sułtan w otoczeniu ulemów, gwardyi, oficerów i dygnitarzy do starego seraju, gdzie przyjmuje życzenia pomyślności od obecnych. Wreszcie uroczysty pochód odprowadza go do pałacu, który obrał na rezydencyę.

Konstytucya perska.

(‡‡) W Teheranie ogłoszono podpisaną przez szacha proklamacyę, zawiadamiającą ludność, iż szach zgodził się na konstytucyę, gdyż jedynie rząd konstytucyjny zdoła przywrócić porządek w państwie. Wybory mają być przeprowadzone do 19 lipca, a spodziewają się, iż w tym dniu zbierze się nowy parlament.

Powyższą wiadomość otrzymało *Biuro Reutera*. Depesza jest zbyt zwięzła, wskutek tego nie zupełnie jasna i dokładna. Przedewszystkiem nasuwa się wątpliwość, czy zdanie motywujące zaprowadzenie konstytucyi mieści się w proklamacyi, czy też jest ono tylko wtrącone, jako własne zapatrywanie korespondenta, a nadto nie wiadomo dotąd zupełnie, na jakich zasadach konstytucya się oprze. Depesza nie mówi o przywróceniu nadanej przed dwoma laty konstytucyi, ale tylko ogólnikowo wspomina, iż szach zgodził się na konstytucyę. Późniejszy zaś telegram z Teheranu, ogłoszony w *Koeln. Ztg.*, dodaje, iż nacyonaliści nie są zadowoleni, albowiem stara konstytucya nie będzie przywrócona, a po nowej nie oczekują wiele dobrego. Będzie to więc najprawdopodobniej konstytucya, na której reakcyjny i autokratyczny charakter szacha wyciśnie swoje piętno, która umożliwi w danej chwili skrępowanie swobodnej akcyi wszystkich liberalnych żywiołów, która wreszcie ograniczy i inicyatywę i samodzielność parlamentu i osłabi zakres jego władzy ustawodawczej.

Ale i przed taką konstytucyą bronił się szach długo wszelkiemi siłami. Nawet po detronizacyi Abdul Hamida doradzała mu partya reakcyjna, aby nie dał się nakłonić do żadnych ustępstw, gdyż Abdul Hamid nie byłby wygnany, gdyby okazał był więcej odwagi i energii wobec młodotureckiej kontrrewolucyi. Sattar chan, naczelnik rewolucyjnych zastępów, postawił szachowi trzy wawarunki: nadanie konstytucyi, ustąpienie Bogadara Dżenga i innych reakcyonistów i przyrzeczenie amnestyi tym, co walczyli w obronie wolności i konstytucyi. Po długiem wahaniu przyjął szach te warunki. Należy bowiem przypuścić, iż po ogłoszeniu konstytucyi nastąpi przynajmniej na razie pewna amnestya, a już onegdaj doniesiono, iż znienawidzony przez konstytucyonalistów Dżeng ustąpił ze stanowiska ministra wojny, lubo szach, nie chcąc się pozbawić dalszych jego usług, zamianował go równocześnie komendantem pałacu i szefem straży dworskiej.

Dwa są główne powody obecnej kapitulacyi szacha. Najprzód fakt, iż przez cały rok armia rządowa walczyła z wojskami rewolucyjnemi i nie zdołała ich poskromić. W Tebrysie bronili się rewolucyoniści dzielnie i niejedną dotkliwą klęskę zadali swoim przeciwnikom, a na południu w Ispahanie i Kermanszy rewolucya tak się wzmocniła, iż potworzyły się tam nawet samodzielne parlamenty prowincyonalne. Nie byłyby jednak te anarchiczne stosunki złamały oporu szacha, gdyby nie nastąpiła nagła interwencya wojsk rossyjskich. Ona dopiero stała się bezpośrednią pobudką, zmuszającą go do ustępstw, bo ona dopiero otworzyła mu oczy na istotne niebezpieczeństwo, grożące jemu i jego państwu. Zrozumiał wreszcie szach co znaczy i jakie następstwa może za sobą pociągnąć wkroczenie obcych wojsk, mających uspokajać zaburzenia i porządkować stosunki w jego własnym kraju i to tak na północy, jak na południu. Już bowiem przed opanowaniem Azerbejdżanu przez wojska rossyjskie, wylądowały w Abuszir, mieście portowem nad zatoką perską, wojska angielskie, aby przywrócić porządek w południowej Persyi. A ta równoczesna interwencya nie była czysto przypadkowa. Możliwość jej przewidziana jest w umowie, jaką przed dwoma laty zawarła Rossya z Anglią co do podziału sfery wzajemnych wpływów i interesów w Persyi. Zgodnie też z tą umową robi Rossya porządek w północnej Persyi, a Anglia w południowej.

W oficyalnych notach Rossya i Anglia zapewniały, iż po przywróceniu porządku, wojska natychmiast ustąpią. Naleganiu Rossyi i Anglii uczynił też szach zadość ogłaszając konstytucyę, ale wycofanie wojsk obcych z Persyi z pewnością nie prędko nastąpi. Oficyalna Rossya występowała zawsze zręcznie w obronie konstytucyi i parlamentu, ale równocześnie poseł rossyjski w Teheranie Hartwig utrzymywał najlepsze stosunki z zagorzałymi reakcyonistami perskimi, a nie kto inny, jeno pułkownik rossyjski Liachow przed niespełna rokiem rozbijał parlament perski i więził i mordował najwybitniejszych przedstawicieli ruchu wolnościowego. Postara się też i teraz nieoficyalna Rossya o to, aby obecna konstytucya nie zadowoliła i nie uspokoiła kraju i aby anarchiczne stosunki w dalszym ciągu podkopywały chory organizm państwowy, bo tą drogą dojść może najbezpieczniej do trwałej okupacyi Azerbejdżanu, najbogatszej prowincyi perskiej.

KRONIKA.

Lwów, 8 maja.

— **Kalendarz.**

Niedziela (9 maja):

Grzegorza Naz. — Bożerada bł. — Wasyłyja.

Wschód słońca o godzinie 3·49 rano, zachód słońca o godzinie 6·50 po południu.

Poniedziałek (10 maja):

Izydora. — Cierpimira. — Symeona.

Wschód słońca o godzinie 3·48 rano, zachód słońca o godzinie 6·52 po południu.

— **Kalendarzyk myśliwski.** W miesiącu maju wolno polować na: kozły od 15, głuszce i cietrzewie (koguty), do 20.

Sprzedawać nie wolno: jeleni, zajęcy, jarząbków, kuropatw, przepiórek, dropi, pardw, ptactwa błotnego i wodnego.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głuszców i cietrzewi.

Loterya na sanatoryum nauczycielskie.

Cel tak bardzo doniosły, jak zdrowie nauczycielstwa, poczucie wdzięczności dla wychowawców młodego pokolenia, potrzeba społeczna, aby każdy nauczyciel mógł spełniać swe obowiązki, a wreszcie bardzo korzystny plan głównych i pobocznych wygranych, powinny zapewnić loteryi fantowej na budowę sanatoryum dla piersiowo chorych nauczycieli, bez różnicy narodowości i wyznania, jak najwszechstronniejsze poparcie.

Dochód z loteryi jest przeznaczony na sanatoryum nauczycielskie, a więc grosz każdy z lichwą odpłacony będzie, bo przyniesie zdrowie wielu jednostkom, zdolnym do pracy kulturalnej i społecznej.

A sanatoryum nauczycielskie, to gwarancya zdrowia nietylko nauczycieli, ale i dziatwy ich pieczy powierzonej.

Do tego dodać należy, że plan gry daje każdemu nabywcy nadzieję trzech głównych wygranych: w kwocie **15.000** koron, **9.000** koron i **3.000** koron, tudzież **5.000** pobocznych wygranych w postaci **5.000** fantów łącznej wartości **70.000** koron.

Losy po **1** koronie wszędzie do nabycia.

— **Najprzew. ks. Biskup Bandurski** wyjechał ze Lwowa, wezwany telegraficznie do łoża chorej matki.

— **JE. Dawid Abrahamowicz** przybył na dłuższy pobyt do Lwowa.

— **Prezydent miasta** p. Ciuchciński wyjeżdża w najbliższą środę, 12 b. m. na wiec przemysłowy do Wiednia, poczem uda się na kilkutygodniową kuracyę do Karlsbadu.

— **W Domu rekolekcyjnym** OO. Jezuitów we Lwowie odbędą się w maju następujące rekolekcye: 1. Dla nauczycieli ludowych od d. 16 maja (wieczorem) do 20 (rano). 2. Dla rzemieślników, robotników i włościan od 29 maja (wieczorem) do 2 czerwca (rano). Rychłe zgłoszenia pod adresem: Ks. superyor Domu rekolekcyjnego we Lwowie ul. Dunin Borkowskich 11.

— **Z Politechniki.** P. Zdzisław Ostrów Derdacki, asystent Politechniki, rodem z Sokala, złożył 5 b. m. drugi egzamin państwowy na wydziale inżynieryi.

— **Odczyty Cezarego Jellenty.** Dnia 11 i 12 b. m. w sali ratuszowej wygłosi dwa odczyty Cezary Jellenta, poeta i estetyk, którego wykłady o Nietzschem, Weiningerze, Wyspiańskim, Norwidzie i in. zapisały się trwale w pamięci licznych słuchaczów lwowskich i krakowskich. Treścią odczytów będzie „Brand-Gynt i przeoczona wszechpoezya Ibsena". Prelegent ma zamiar przedstawić tę prawie nie-

znaną stronę twórczości wielkiego pisarza norweskiego, która składa się z szeregu wielkich na miarę wszechludzką zakrojonych poematów dramatycznych i ukazuje Ibsena jako poetę i myśliciela.

Bilety do nabycia w księgarni H. Altenberga.

— **Z kraj. dyrekcyi skarbu.** Prezydyum kraj. dyrekcyi skarbu zamianowało: radcę skarbu K. Bandrowskiego, zastępcą przewodniczącego komisyi szacunkowej podatku osobisto dochodowego dla okręgu szacunkowego „Lwów-miasto“, tudzież zastępcą przewodniczącego komisyi powszechnego podatku zarobkowego dla towarzystw podatkowych I. i II. klasy w okręgu rozkładowym „okręg Izb handlowych Lwów i Brody“; radcę skarbu Marka Kluga, zastępcą przew. powszechnego podatku zarobkowego dla towarzystwa podatkowego III. kl. w okręgu rozkładowym „Lwów-miasto“.

— **Kolonie wakacyjne uczniów szkół średnich.** Jedyna tego rodzaju kolonia w Porębie Wielkiej, pomieszczająca corocznie 40 uczniów, nie zaspakaja olbrzymiej w tym kierunku potrzeby naszego kraju. To też przy zbliżających się feryach godzi się przypomnieć, że zeszłoroczne walne zgromadzenie Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych uchwaliło, na wniosek przewodniczącego prof. dr. Twardowskiego, stworzyć w łonie Towarzystwa stały fundusz kolonij wakacyjnych uczniów szkół średnich. Zarząd główny Towarzystwa uchwalił na ten cel składać corocznie 1.000 koron z własnych dochodów, nadto poczynił wszechstronne starania celem zapewnienia funduszowi temu stałych zasiłków zkądinąd. Między innemi wyjednał u Rady szkolnej krajowej, pozwolenie na zbieranie datków wśród zamożniejszej młodzieży szkół średnich w całym kraju. Z ofiarną pomocą pospieszyły także prowincyonalne Koła Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych (Koło buczackie przysłało 500 koron). Dzięki tym zabiegom będzie mogło Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych wysłać już w czasie najbliższych feryj 20 ubogich uczniów na bezpłatne kolonie letnie. Dalszy pomyślny i potrzebom kraju odpowiadający rozwój tej pożytecznej i humanitarnej instytucyi zależeć będzie od poparcia jej przez całe społeczeństwo i powołane do tego w pierwszym rzędzie czynniki.

— **Klęska powodzi.** Z całego kraju nadchodzą smutne wieści o szkodach wyrządzonych przez słotę i burze dni ostatnich. — Wisła pod Dworami wezbrała i położenie jest dotąd groźne.

Podobny stan panuje w okolicach Dąbrowy. Wezbrana Wisła zagraża wałom budowanym przez Wydział krajowy pod Pawłowem. Wsie: Wulka, Grądzka i Wulka Mędrzychowska zalane i doszczętnie zniszczone.

Z Szczurowy donoszą, że Wisła pod Górką zalewa wały. Uszewka przerwała w dwu miejscach wał, zalewając Rząchową i przysiółek Brzezinki.

Raba wystąpiła z brzegów w pow. Myślenickim. Wsie: Brzączowice, Droginia, aż po Gdów zalane.

Dunajec zalał ogromną przestrzeń lądu koło Nowego Sącza, w samem miasteczku woda doszła pod tor kolejowy. Dopływ zaś Dunajca, Kamienica, zalała Załubińcze.

Ropa wystąpiła z brzegów koło Gorlic. Z jasielskiego donoszą również o olbrzymich szkodach wyrządzonych przez zalewy.

— **Ku czci Anczyca.** Dnia 5 b. m. odbyło się plenarne posiedzenie komitetu w sprawie obchodu 25-letniej rocznicy zgonu Władysława L. Anczyca, któremu przewodniczył w zastępstwie profesora Bruchnalskiego, p. poseł Merunowicz. Termin obchodu ustalono na dzień 30 maja. Rano o godz. 9 odbędzie się nabożeństwo w katedrze, po nabożeństwie pochód z muzyką wiejską pod pomnik Mickiewicza. O godz. 11 „Poranek“ w Sokole-Macierzy. Program „Poranku“ wykonają sami włościanie. Słowo wstępne wypowie poseł Bojko. Trupa włościańska ze Świrza odegra jednoaktówkę Anczyca „Łobzowianie“. Chór włościański odśpiewa kantatę na cześć Anczyca, pieśni Anczyca i pieśni chłopa-poety F. Kurasia Wiersze Anczyca i Kurasia wygłosi parobczak z pod Sambora. W antraktach przygrywać będzie znakomita muzyka wiejska z Chłopów z pod Komarna. W salach Sokoła-Macierzy będzie urządzony, staraniem komitetu, bufet dla włościan. Po obiedzie udadzą się goście wiejscy na plac powystawowy, gdzie ich powita p. profesor Bruchnalski nawiązując w swej mowie znaczenie bitwy Racławickiej, poczem nastąpi zwiedzanie Panoramy.

— **Międzynarodowa wystawa łowiecka.** Galicyjski komitet krajowy „Międzynarodowej wystawy łowieckiej“ w Wiedniu w r. 1910, ukonstytuował się już wybierając prezesem ks. Andrzeja Lubomirskiego, a wiceprezesami hr. Juljusza Bielskiego (jun.) i bar. Jana Goetz-Okocimskiego. Do komitetu wykonawczego należą prócz prezydyum, pp.: Cyryl Czarkowski-Golejewski, hr. Paweł Dzieduszycki, dr. Tadeusz Gorecki, Tomisław Jędrzejowicz, Seweryn Krogulski, dr. Paweł Mazurek, Albert Mniszek, dr. Józef Olszewski, Henryk Prek, ks. Eustachy Sapieha, dr. Władysław Sołowij, Kazimierz Tabaczkowski i Karol Drahanowski.

— **Komitet balu,** urządzonego w Przemyślu d. 11 lutego b. r. staraniem przemyskiego Koła Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, na dochód „Kolonii wakacyjnej“, prosi nas o ogłoszenie, że zabawa przyniosła ogólnego dochodu 2906 kor. 2 hal., z czego po odtrąceniu wydatków, które z powodu wielkich trudności, z jakiemi miał komitet do walczenia, dosięgły kwoty 2450 kor. 30 hal., pozostało czystego dochodu 455 kor. 72 hal.

Podając wynik ten do publicznej wiadomości, komitet składa gorące podziękowanie księżnej Elżbiecie Sapieżynie i p. Wiceprezydentowi Rady szkolnej krajowej, dr. Ignacemu Dembowskiemu, za protektorat i wzięcie osobistego udziału w zabawie, oraz tym wszystkim, którzy przyjęli żmudne obowiązki gospodarstwa lub naddatkami przyczynili się do powiększenia wyniku kasowego zabawy.

— **Prywatne gimnazyum,** Pańska 9, przygotowuje także do egzaminu wstępnego do pierwszej klasy gimnazyalnej i realnej.

— **Z kolei.** Ruch pociągów na linii Tarnopol-Zbaraż, wstrzymany wczoraj, dziś przywrócono.

Z powodu usuwania się nasypów wstrzymano ruch ogólny na przestrzeni Lwów-Kurowice przypuszczalnie na 24 godzin.

Wstrzymanie ruchu ogólnego na przestrzeni Lwów-Wołków potrwa przypuszczalnie jeszcze trzy dni.

Między stacyami Tarnobrzegiem a Zbydniowem, kolei lokalnej Dębica-Rozwadów-Przeworsk wstrzymano dnia 7 b. m. wskutek powodzi ogólny ruch pociągów. Na szlakach Dębica-Nadbrzezie i Zbydniów-Przeworsk odbywa się ruch bez przerwy.

— **Z Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych.** W Towarzystwie tem, które jest ustawowym Zakładem emerytalnym zastępczym, kończy się właśnie okres dorocznych walnych zgromadzeń organizacyjnych i wyborczych. — Jutro w niedzielę odbędą się 3 takie zgromadzenia, a mianowicie: w sali Kasyna miejskiego o godz. 4 po południu walne zgromadzenie oddziału powiatowego, który wybiera 12 delegatów na ogólne zgromadzenie delegatów; o godz. 10 przed południem walne zgromadzenie oddziału okręgowego stowarzyszeń związkowych zarobk. i gosp., który wybiera 8 delegatów; o godz. 11 zaś przed południem oddział zawodowy galicyjskich Kas oszczędności, który wybiera 2 delegatów. Ponadto każdy z tych oddziałów wybiera zastępców delegatów, oraz swój własny wydział, składający się z przewodniczącego i 6 członków.

Tegoroczne ogólne zgromadzenie delegatów powyższego Towarzystwa odbędzie się w dniach 27 i 28 maja b. r., na niem wybrane będzie nowe prezydyum Towarzystwa (prezes i 2 wiceprezesów) i 12 członków wydziału centralnego, po połowie z grupy służbodawców i z grupy ubezpieczonych urzędników.

— **Jatki miejskie** — wedle zatwierdzonego przez komisyę aprowizacyjną sprawozdania — sprzedały w miesiącu lutym 19.429 klg. mięsa wołowego i 5012 klg. cielęciny, t. j. razem 24.441 klg. za cenę 28.479 K. Kupujących było 21.462 osób. Dla porównania przytaczamy daty ze stycznia: sprzedano 21.575 klg., w tem 1318 klg. cielęciny, za 25.161 kor. Kupujących było 21.103 osób.

Od kilku dni otwarta została szósta z rzędu jatka miejska, w domu pod l. 8 przy ul. Pełczyńskiej; sprzedają tam, podobnie jak w jatce miejskiej w Rynku, mięso pierwszej jakości po takich samych cenach.

Cielęcina w jatkach miejskich potaniała o 8 hal. na kilogramie; kosztuje więc obecnie: w Rynku i na ul. Pełczyńskiej: cielęcina I. kl. 1 kor. 20 hal., II. kl. 1 kor. 4 hal.; w jatkach miejskich przy placach Krakowskim i Halickim, w ul. Szeptyckich i w ul. Słodowej: cielęcina I. kl. 1 kor. 4 hal., II. kl. 88 hal. za kilogram.

— **Poświęcenie krzyża na Czartowskiej skale,** zapowiedziane na jutro, odroczono z powodu chłodu i niepogody aż do chwili wmurowania nowej tablicy.

— **Jubileusz ćwierćwiekowej pracy** w zawodzie pedagogicznym obchodzi dzisiaj profesor Akademii weterynaryjnej, Stanisław Królikowski. Jubilat cieszy się w szerokich kołach naszego miasta wielką sympatyą i poważaniem.

— **Wielki koncert** czterech orkiestr wojskowych 15, 30, 80 i 95 pp. odbędzie się na placu powystawowym jutro po południu. Dochód zasilić ma fundusz pensyjny wdów i sierot po kapelmistrzach wojskowych. W razie niepogody koncert wspomniany przesunięty zostanie na następną niedzielę.

— **Przełożony Stowarzyszenia gosp. szynk.** p. Jakób Löwenheck wydelegowany został przez wydział do deputacyi, która z całej Austryi interweniować będzie u PP. Ministrów w sprawie uzyskania zawodowego uzdolnienia w tym przemyśle.

— **Za duszę ś. p. Tadeusza Skałkowskiego** odbędzie się staraniem gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego nabożeństwo żałobne w poniedziałek, dnia 10 b. m., o godz. 10 rano w kościele Archikatedralnym.

Pogrzeb Zmarłego wyruszy tegoż dnia o godz. 4 po poł. z kaplicy Boimów na cmentarz Łyczakowski.

† **Alfred Szczepański,** publicysta, wieloletni syndyk Związku prasy zagranicznej w Wiedniu, zmarł w Krakowie d. 8 bm. po długich i ciężkich cierpieniach.

Ś. p. Szczepański w ostatnich latach nie brał już udziału w ruchu publicystycznym; były jednak czasy, gdy na tej arenie bardzo wybitne zajmował stanowisko. Obdarzony bystrym zmysłem oryentacyjnym, łatwością ujmowania różnych problemów, w czem ogromnie pomocną mu była nieposlednia wiedza i wielostronność talentu, oddał piórem swem znaczne usługi sprawie publicznej. Na rozmaitych innych zresztą polach piśmiennictwa próbował sił swych z niemałem powodzeniem. Oto poczet dzieł jego najważniejszych: „Cechy i stowarzyszenia“ (1867), „Artur Grottger“ (1868), „Siła dla prawa“ (1869), „Z wieku XIV“ (1871), „Szkoły i wychowanie w Polsce“ (1878), „Józef Ordęga“ (1879), „Po burzy“ (1880), „Nad Dunajem i Sawą“ (1880), „Na greckiej lirze“ (1882, „Illustrowana historya nowożytna“ (3 t. 1895—1896).

Ś. p. Alfred był ojcem p. Ludwika Szczepańskiego, poety i wydawcy *Nowin*, któremu zasyłamy szczere wyrazy współczucia.

Cześć pamięci dzielnego publicysty!

(=) **Kradzież konia z dorożką.** W kronikach rozmaitych kradzieży bardzo rzadko notują taki fakt, jaki wydarzył się minionej nocy na ul. Łyczakowskiej. Oto dorożkarz nr. 235, chcąc się posilić, wszedł do szynku, pozostawiając konia bez dozoru, a tymczasem usiadł ktoś na kozioł, zaciął konia i odjechał. Figiel, jak się zdaje, jest wykluczony, bo przecież do południa byłby się koń z dorożką znalazł.

(=) **Niefortunna wyprawa włamywacza.** W ostatnich czasach popełniono we Lwowie kilka śmiałych kradzieży z włamaniem. Sprawców nie można było wyśledzić, aż dopiero dziś około godz. 5 rano wpadł w ręce policyi jeden z bardzo czynnych włamywaczy, który grasował w ul. Zyblikiewicza i Długosza. Schwytano go w ogrodzie realności przy ul. Długosza l. 1. Dostał się on od strony ogrodu na II. piętro i usiłował wleźć do mieszkania. W tym celu wydusił już szybę w oknie, lecz gdy zabierał się do dalszych czynności, obudziła się służąca. Widząc obcego człowieka przy oknie, narobiła krzyku. Złodziej nastraszył ją za pomocą latarni elektrycznej, z której puścił prąd światła prosto w oczy, skorzystał z jej przestrachu i uciekł do ogrodu. Tu go jednak schwytano i oddano policyantowi. Na miejscu zbadano, że usiłował on popełnić przed dwoma dniami kradzież w sąsiedniej kamienicy od ul. Zyblikiewicza. Policyant zakuł mu ręce w kajdanki i odprowadził na inspekcyę policyi. Zrazu podał złodziej, że nazywa się Symański, niebawem jednak został zdemaskowany. Prawdziwe jego nazwisko Julian Hanicz. Przyciśnięty pytaniami, jak to mówią, do muru, przyznał się, że on to właśnie popełnił w ostatnich czasach kilka kradzieży z włamaniem. Spólników, jak twierdzi, nie miał, lub nie chce ich wydać. Umieszczono go na razie w aresztach policyjnych.

(=) **Kosztowna skrzynka.** Piekarz Emanuel Majer wysłał dziś rano swego dozorcę Błażeja Ottawina, celem wymiany 870 koron drobną monetą na banknoty. Pieniądze znajdowały się w okutej skrzynce, zamkniętej na kłódkę. Ottawin położył skrzynkę na wózek, zaprzężony w jednego konia i pojechał. Przed domem przy pl. Maryackim l. 6 przystanął i wszedł na chwilę do wnętrza z pieczywem dla pewnego odbiorcy. Gdy wrócił, skrzynki z pieniędzmi już nie było. Podejrzanego o tę kradzież Matwija Herasymowicza, zarobnika, zajętego dawniej u Majera, aresztowała policya. Miał on podobno spólnika.

(=) **Bójka popisowych.** Za rogatką Stryjską w karczmie pobili się popisowi, przyczem jeden z nich Michał Szaweł z Ciemnego, został przebity nożem w szyję tak silnie, że nastąpiło przecięcie arteryi i krtani. Pogotowie ratunkowe odwiozło go do szpitala w stanie bardzo groźnym, z powodu upływu krwi.

(=) **Umysłowo chory** Władysław Derblin, b. nauczyciel z Borszczowa, wieziony wczoraj przez tercyana szkoły żeńskiej w Rudkach do szpitala we Lwowie, wyskoczył nagle z wozu tramwayu elektrycznego, obok kościoła św. Anny i uciekł. Jest on słusznego wzrostu, brunet, o piwnych oczach, ubrany w zarzutkę żółtawą, w czarne kraty, czarny kapelusz twardy i bronzowe ubranie marynarkowe.

(=) **Ucieczka z domu rodziców.** W niewiadomym kierunku zbiegła od rodziców 18-letnia Katarzyna Zapłacińska, zabrawszy na drogę z kuferka 80 koron.

(=) **Brutalna stróżka.** P. Elżbieta Danilukowa, żona blacharza, pobita została wczoraj wieczorem przez dozorczynię domu przy ulicy Zyblikiewicza l. 42, za to, że ją upomniała, aby zaświeciła lampę na schodach. Pogogotowie ratunkowe zaopatrzyło p. Danilukowej dwie rany na głowie. Sprawa oddana została sądowi.

(=) **Za rabunek.** Policya aresztowała niejakiego Antoniego Jureczkę, którego od kilku dni poszukiwano za dokonanie napadu rabunkowego na osobie Filipa Szefera, słuchacza Uniwersytetu.

(=) **Ogień.** W budynku parafialnym przy kościele św. Maryi Magdaleny w mieszkaniu kościelnego zapaliły się ubiegłej nocy belki w suficie, zapewne z przyczyny wadliwej budowy komina. Groźną sytuacyę usunęła wnet straż pożarna, która wyrąbała sufit i ogień ugasiła. Szkodę obliczają na blisko 400 kor.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Tatarowie, Józef Kunzelmann, emer. starszy radca pocztowy, w 72 roku życia;

w Bieczu, Bolesław Gawroński, notaryusz, przeżywszy lat 53;

w Czerniowcach, Karol Edmund Kuszczak, emer. dyrektor fabryki tytoniu, w 74 roku życia;

w Purkersdorf pod Wiedniem, Franciszek Ksawery Feldman, starszy komisarz policyi wiedeńskiej, brat znanego artysty sceny lwowskiej;

— **O trzęsieniu ziemi w Krynicy** otrzymał *Czas* od naocznego świadka z Muszyny następujące szczegóły: O godzinie 8·30 rano dało się uczuć dość silne trzęsienie ziemi, które trwało około 3 sekundy. W domach dzwoniły szyby, z naczyń na stole wylewały się napoje. Naczynia w kredensie dźwięczały. — Chłopi przybyli z pobliskiej wsi Powroźniki opowiadają, że podczas nabożeństwa ludność zgromadzona w cerkwi uczuła trzęsienie ziemi, ale zanim zdołano się zoryentować, trzęsienie ziemi minęło. Krążyła pogłoska, iż w skutek trzęsienia ziemi pękła ściana kościoła w Krynicy; na szczęście okazała się ona fałszywą.

— **Rabunkowy napad.** Wczoraj po południu skończyła się przed krakowską ławą przysięgłych rozprawa o napad rabunkowy na wekslarza Grajowera i jego rodzinę w domu przy ulicy Zwierzynieckiej. Jak wiadomo, bandyci zbiegli, a następnie uciekając przed ścigającą ich policyą i publicznością strzelali z rewolwerów i zastrzelili kupca Schwarzberga. Na podstawie werdyktu przysięgłych trybunał skazał Łatę na karę śmierci przez powieszenie, Słonia na 15 lat ciężkiego więzienia z postem i ciemnicą, Hemma na 12 lat ciężkiego więzienia z postem i ciemnicą, Bejma na 7 miesięcy zwykłego więzienia. Słoń i Hemma mają być po odsiedzeniu kary wydaleni z granic Monarchii.

— **Pierwsza klinika dentystyczna w Austryi.** W szpitalu powszechnym w Innsbrucku zostanie niebawem wskutek uchwały tamtejszej Rady miejskiej urządzona pierwsza klinika dentystyczna dla leżących pacyentów. Inicyatorem tej instytucyi jest profesor Uniwersytetu insbruckiego dr. Mayrhofer.

— **Nowe okazy zwierząt dla menażeryi w Schönbrunnie.** Z Tryestu donoszą: Przybyły tu we wtorek rano z Aleksandryi parowiec Lloyda „Salzburg“, miał na swym pokładzie niezwykły ładunek, składający się z licznych okazów strusi, żebr i rozmaitych innych rzadkich zwierząt, przeznaczonych do Cesarskiej menażeryi w Schönbrunnie. Wyładowanie zwierząt odbyło się na molo Della Sanità pod kierownictwem inspektora menażeryi schönbrunnskiej. Wieczorem zwierzęta te odeszły koleją do Wiednia.

— **Towarzystwo franko-polskie w Paryżu.** Za inicyatywą pp. Leblond, znanych z gorącej sympatyi dla Polski, powstaje w Paryżu Tow. francusko-polskie o charakterze literacko-artystycznym, mające na celu ułatwienie pisarzom i artystom polskim stosunków w świecie artystycznym francuskim, oraz informowanie Francuzów o współczesnem życiu umysłowem w Polsce za pomocą wystaw, odczytów i konferencyj. Pierwszem wystąpieniem nowego Towarzystwa będzie bankiet wydany dnia 12 maja pod przewodnictwem p. Rosny (z Akademii Goncourt) na cześć Wł. St. Reymonta. Byłoby rzeczą pożądaną, aby Towarzystwa artystyczno-literackie polskie, oraz redakcye pism i osobistości interesujące się tą sprawą powitały przy tej sposobności nowe Towarzystwo. Telegramy lub pisma (w języku francuskim lub polskim) można wysyłać pod adresem p. K. Woźnickiego, sekretarza paryskiego biura Rady Narodowej (46, rue de Rennes Paris), które wzięło udział w zorganizowaniu instytucyi.

Kronika zagraniczna.

* **Trzeci międzynarodowy kongres dla hygieny szkolnej** odbędzie się w czasie od 29 marca do 2 kwietnia 1910 r. w Paryżu.

* **Zakupno aeroplanu Wrighta przez Niemcy.** Podana przez pisma wiadomość, że berlińskie towarzystwo akcyjne L. Loewego, zakupiło za 600 tysięcy marek patenty Wrighta na Niemcy, jest — jak stwierdza *Berliner Tagblatt* — nieprawdziwa. Wogóle wspomniane towarzystwo nie prowadziło z Wrightem żadnych rokowań. Natomiast berlińskie Towarzystwo aeronautyczne zamierzało nabyć wynalazek Wrighta, jednak rokowania się rozbiły.

* **Bomby w Rzymie.** Zaraz po otwarciu nowej sesyi parlamentu włoskiego znaleziono w niszy muru Aureliańskiego podrzucone bomby. Policya przedsięwzięła energiczne śledztwo, aby wykryć anarchistów, sprawców zama-

chu. Dało ono nieoczekiwane rezultaty. Okazało się, że bomby podrzucił robotnik... za namową i z polecenia agenta policyjnego, który chciał za „znalezienie“ ich otrzymać nagrodę pieniężną i awans. Robotnika i pomysłowego policyanta aresztowano.

Notatki literacko-artystyczne.

Spis nauczycieli szkół średnich w Galicyi, oraz gimnazyum w Cieszynie, ułożył Henryk Kopia. (Nakładem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, 4-to, str. IV. 167. Cena 8 kor. Lwów 1909).

Jest to pierwszy rocznik jedynego w tym rodzaju w całej Monarchii wydawnictwa, zawierającego etat osobowy nauczycieli wszystkich kategoryj szkół średnich (gimnazyów szkół realnych, seminaryów nauczycielskich i szkół zawodowych w Galicyi. Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych oddaje tem wydawnictwem nietylko członkom stanu nauczycielskiego, ale i sprawie publicznej wielką przysługę. Ruguje bowiem w ten sposób wydawnictwo niemieckie p. n. „Jahrbuch des höheren Unterrichtswesens in Österreich“, wydawane przez Tempskyego, a przewyższa je nadzwyczajną dokładnością i przejrzystością tabel i zestawień.

Szczególnie dobrym jest pomysł zestawienia podług grup fachowych. Uderza też zaraz hypertrofia w pewnych grupach, a rażący brak i niedostatek sił kwalifikowanych w innych grupach.

Ze sztuki. Wystawa obecna Ćwiklińskiego, Nawrockiego, Obsta, Reyznera, Rychter-Janowskiej, Wachtla potrwa do nadchodzącego poniedziałku, poczem zostanie zamknięta z powodu przygotowań do wystawy wiosennej.

Hektor Ferrari, znany rzymski rzeźbiarz, który przybędzie do Warszawy w połowie maja, aby wziąć udział w pracach komitetu *jury* pomnika Chopina, jest autorem pomnika Wiktora Emanuela II. w Wenecyi, Giordana Bruno w Rzymie, kilku pomników J. Garibaldiego, Mazziniego, Limolna w Ameryce, Pacteco w Buenos Ayres, Verdiego w Filadelfii, Owidiusza w Romunii i t. d. Ferrari zasiądzie, jako jeden z sędziów konkursowych, obok dwu francuskich rzeźbiarzy: Bertholomé i Bourdelle. Obrady *jury* odbędą się w d. 15 i 16 maja w Warszawie.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w sobotę, o godz. poł. do 4 dla młodzieży szkolnej „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny ze spiewami w 5 odsłonach, przez A. W. Lasotę.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 3ci „Rozwódka“, operetka w 3 aktach Leona Falla.

W niedzielę o godz. pół do 4 po poł. po raz 77my „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, z panią Miłowską.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 2gi i ostatni „Honor“, sztuka w 4 aktach Hermana Sudermana; 1 gościnny występ Bolesława Leszczyńskiego. artysty teatrów rządowych w Warszawie.

W poniedziałek, po raz 1szy (wznowienie) „Półświatek“, komedya w 5 aktach. Aleksandra Dumasa; gościnny występ Bolesława Leszczyńskiego. W innych rolach wystąpią pp. Bednarzewska, Trapszo, Ir. Otrembowa, Leńska, Chmieliński, Szobert, Rasiński i i.

We wtorek, po raz 4ty „Rozwódka“, operetka w 3 aktach Leona Falla.

We środę, po raz 2gi „Półświatek“, komedya w 5 aktach Aleksandra Dumasa. Gościnny występ Bolesława Leszczyńskiego.

We czwartek, po raz 5ty „Rozwódka“, operetka w 3 aktach Leona Falla.

W piątek, „Traviata“ opera w 4 aktach J. Verdiego; 1szy występ gościnny Marceliny Sembrich-Kochańskiej, „Alfreda“ śpiewać będzie p. Tadeusz Łowczyński.

W sobotę, wyjątkowo o godz. 3ciej po poł. dla młodzieży szkolnej „Mazepa“, tragedya w 5 aktach Juliusza Słowackiego; przedostatni występ gościnny Bolesława Leszczyńskiego.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz 6ty „Rozwódka“, operetka w 3 aktach Leona Falla.

W niedzielę, wyjątkowo o godz. 3ciej po poł. „Król Lear“, tragedya w 5 aktach Szekspira; ostatni gościnny występ Bolesława Leszczyńskiego.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 7my „Rozwódka“ operetka w 3 aktach L. Falla.

W poniedziałek, „Cyrulik sewilski“, opera komiczna w 3 aktach G. Rossiniego; 2gi i ostatni występ gościnny Marceliny Sembrich-Kochańskiej; Hr. Almavivę śpiewać będzie p. Tadeusz Łowczyński.

We wtorek, po raz 8my „Rozwódka“, operetka w 3 aktach L. Falla.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie.

Sobota, o godz. 7 wieczorem „Noc listopadowa“, 10 scen dram. St. Wyspiańskiego.

Niedziela, o godz. 3ej po poł. „Kościuszko pod Racławicami“, Obr. hist. A. W. Lasoty (ceny do połowy).

Niedziela, o godz. 7ej wieczorem „Car Samozwaniec“, 5 aktów z kroniki dram. A. Nowaczyńskiego.

Poniedziałek, „Upiory“, dram. w 3ch akt. H. Ibsena, drugi gościnny występ A. Żelazowskiego.

Wtorek, „Samson“, sztuka w 4 aktach, H. Bernsteina. (Trzeci gościnny występ A. Żelazowskiego).

Środa, „Kupiec Wenecki“, komedya w 5 aktach W. Szekspira (występ R. Żelazowskiego).

Czwartek, „Balladyna“, trag. J. Słowackiego (występ Żelazowskiego).

Piątek, „Król“, kom. w 4ch aktach A. Caillaveta, Roberta de Flers i Emanuela Arrène.

Sobota, „Dzika kaczka“, dramat w 5 aktach H. Ibsena (występ R. Żelazowskiego).

OSTATNIA POCZTA.

— Najj. Pan przyjął wczoraj o godz. pół do 1 po południu na półgodzinnej audyencyi specyalnej przywódcę partyi ludowej członka Izby magnatów hr. Ferdynanda Zichyego, a następnie o godz. pół do 2 również na audyencyi specyalnej przywódcę partyi konstytucyjnej Kolomana Szella.

— P. Minister spraw zagranicznych br. Aehrenthal wyjechał wczoraj o godz. 5 po południu w towarzystwie szefa sekcyi hr. Szaparyego i *attaché* hr. Kinskyego z Wiednia do Budapesztu, gdzie zabawi dni kilka.

— Socyaliści węgierscy urządzili wczoraj wieczorem w Budapeszcie 20 zgromadzeń z porządkiem dziennym: położenie polityczne i powszechne prawo głosowania.

— Komisya weryfikacyjna Izby posłów Sejmu pruskiego oświadczyła się wszystkimi głosami przeciw 2 za unieważnieniem wyboru, wybranych w Berlinie czterech socyalnych demokratów: Borkmanna, Hirscha, Hoffmanna i Heimanna.

— Z Belgradu donoszą: W ostatnich dniach Rada ministeryalna pod przewodnictwem króla odbyła kilka dłuższych posiedzeń. Jak słychać, prócz kwestyj politycznych i administracyjnych zajmowały się również sprawą zawarcia unii celowej z Bułgaryą. Dzienniki donoszą, że bułgarski agent dyplomatyczny w Rzymie, Rizow, który brał wybitny udział w dojściu do skutku pierwszej unii cłowej między Bułgaryą a Serbią jest upatrzony na posła bułgarskiego w Belgradzie.

Wiadomości pism zagranicznych, jakoby rząd miał zamiar udzielić ks. Jerzemu milion dinarów na uregulowanie jego długów, są nieuzasadnione. Podobne postępowanie sprzeciwiałoby się konstytucyi. Natomiast koła blisko rządu stojące zaczynają omawiać kwestyę, w jakiby sposób można było umorzyć długi ks. Jerzego i dostarczyć środków następcy tronu ks. Aleksandrowi. Prasa przypomina, że w roku zeszłym ks. Jerzy ze względu na finansowe położenie państwa, odrzucił przyznane mu przez Skupczynę apanaże w kwocie 360.000 dinarów. Prasa proponuje więc, aby z tych apanaży 200.000 dinarów przyznano ks. Aleksandrowi, a 160.000 dinarów ks. Jerzemu. Ponieważ budżet na rok bieżący jest już uchwalony, koła rządowe nie zajmują się bliżej tą kwestyą.

— Jak w Sofii głoszą, ze strony Turcyi i poszczególnych wielkich mocarstw zażądano od rządu bułgarskiego wyjaśnienia, jakiem prawem król Ferdynand mógł przyjąć tytuł króla Bułgarów. Turcya podnosi, iż przyjęcie tego tytułu wywarło złe wrażenie na Bułgarach, zamieszkałych w Macedonii. Rząd bułgarski zamierza w memoryale który roześle do mocarstw, uzasadnić na podstawie historycznej prawo króla do tego tytułu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 8 maja. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej P. Minister obrony krajowej Georgi oświadczył, że spodziewa się, iż przedłożenia w sprawie nowej ustawy wojskowej na podstawie 2-letniej służby wojskowej, jakoteż w sprawie nowej procedury karnej wojskowej będą do jesieni gotowe. Co do wniosku, aby absolwenci Akademii weterynaryjnej byli natychmiast przydzieleni do 11 klasy rangi, P. Minister poczyni starania w Ministerstwie wojny. Co do dostaw wojskowych, Pan Minister oświadczył, że o ile tylko będzie można, Zarząd wojskowy spełni życzenia w sprawie nabywania towarów od producentów i małych rzemieślników. Ostateczne załatwienie nowych przepisów o rejonach fortecznych i rewersach demolacyjnych natrafia jeszcze na trudności ze względu na koszta i na wynagrodzenie.

Rezolucyę w sprawie dowodu studyów oficerów w celu ułatwienia im przejścia do służby państwowej. P. Minister silnie będzie popierał.

Dalej rzekł P. Minister, że Zarząd wojskowy we własnym interesie stara się uchylać asenterowanie rekrutów niezdatnych. — Następnie omawiał obszernie sprawę polepszenia bytu żandarmeryi i przyrzekł poczynienie różnych zarządzeń w tej mierze, oraz podniósł, że co do tego Ministerstwo skarbu zajmuje stanowisko przychylne.

Powodzie.

Kraków, 8 maja. *(Tel. pryw.).* Woda na Wiśle przybierała wczoraj wieczorem bardzo powoli. O godzinie 6 wieczorem stan wody wynosił 2·84 m. ponad zero. Obawa wylewu pod Krakowem wykluczona.

Kraków, 8 maja. *(Tel. pr.)* Woda na Wiśle doszła do 2 m. 88 cm. nad zero. Od wczorajszego wieczoru opada.

Mielec, 8 maja. *(Tel. pryw.).* Wylew Wisłoki spowodowany ostatniemi ulewami, zniszczył doszczętnie zasiewy. Nasyp przy moście pod Mielcem przerwany. Komunikacye popsute. Klęska ogólna; podobnego wylewu nie pamiętają od roku 1867.

Kraków, 8 maja. *(Tel. pr.)* Dziś odbywa się tu obchód 25 rocznicy śmierci Władysława Ludwika Anczyca autora „Kościuszki pod Racławicami“ i innych utworów patryotycznych. Po nabożeństwie w kościele św. Anny, wyruszył pochód do kościoła św. Salwatora na Zwierzyńcu, gdzie znajduje się wmurowana tablica poświęcona pamięci Anczyca. Na czele szła straż ogniowa, dalej młodzież szkół średnich z orkiestrami, posłowie włościańscy, liczne zastępy ludu wiejskiego z powiatów krakowskiego i brzeskiego. W kościele św. Salwatora mają przemawiać Lucyan Rydel i poseł Bojko. Po południu odbędzie się przedstawienie w teatrze ludowym, przemawiać będą posłowie Ptak i Wójcik.

Wiedeń, 8 maja. Wychodzący w Skoplie organ Serbów tureckich *Wardar* doniósł, że Austro-Węgry przygotowują się poważnie do ponownego obsadzenia sandżaku Nowobazarskiego. Otóż *Polit. Corresp.* oświadcza na podstawie powiadomienia z miejsca kompetentnego, że wiadomość ta jest wprost zmyślona.

Grac, 8 maja. Przy wyborach do Sejmu styryjskiego z kuryi powszechnej wybrano 4 socyalistów, jednego ze stronnictwa chrześciańsko-społecznego, dwu ze stronnictw katolicko-konserwatywego, jednego z partyi słoweńsko-katolickiej. Ma się nadto odbyć jeden wybór ściślejszy między kandydatem-socyalistą, a niem.-postępowym.

Budapeszt, 8 maja. Najj. Pan przyjął dziś przed południem ministra handlu Kossutha, ministra oświaty Apponyiego i byłego prezydenta ministrów Stefana hr. Tiszę.

Hr. Apponyi oświadczył zebranym dziennikarzom, że nie można jeszcze zaznaczyć żadnej zmiany położenia.

Stefan Tisza odbył dziś konferencyę z prezydentem ministrów Wekerlem.

Poznań, 8 maja. *(Tel. pr.).* Dnia 12 b. m. rozpocznie się przed sądem w Gliwicach proces o tajne związki przeciw p. Kowalikowi i pięćdziesięciu kilku członkom Towarzystwa katolickich młodzieńców w Rudzie.

Rzym, 8 maja. *Osservatore Romano* donosi, że Papież wezwał patryarchę w Lizbonie, aby składki, zebrane w Portugalii na ręce Papieża, a na rzecz dotkniętych trzęsieniem ziemi w Messynie, obrócono na rzecz dotkniętych trzęsieniem ziemi w Portugalii.

Reggio di Calabria, 8 maja. Dziś o 8 rano odczuto tu silne trzęsienie ziemi. Wiele murów zawaliło się. Wśród ludności panuje panika.

Messyna, 8 maja. Dziś rano było tu silne trzęsienie ziemi. Ludność w popłochu pouciekała z domów na ulicę.

Paryż, 8 maja. *Liberté* dowiaduje się, że rządy francuski i angielski postanowiły poczynić w Konstantynopolu poważne i energiczne przedstawienia z powodu niebezpieczeństwa, jakie grozi ludności chrześciańskiej w Azyi Mniejszej od muzułmańskich fanatyków i zwrócić uwagę, że wszelka zwłoka w załatwieniu tej sprawy skłoni mocarstwa do szybkich, bezpośrednich kroków.

Paryż, 8 maja. Robotnicy kolejowi obradowali nad strejkiem generalnym kolejowym.

Paryż, 8 maja. Wczoraj wieczorem odbyło się zebranie 400 urzędników pocztowych i telegraficznych, podczas zebrania także wiele telefonistek zgłosiło przystąpienie do syndykatu.

Podsekretarz stanu Simian oświadcza w *Eclair*, że rząd pod żadnym warunkiem nie zgodzi się na utworzenie syndykatu.

Matin donosi, że Clemenceau porozumiał się z towarzystwem chowu gołębi pocztowych. Prezes towarzystwa oświadczył, że na wypadek strejku urzędników pocztowych odda rządowi do rozporządzenia 165.000 gołębi pocztowych.

Teheran, 8 maja. *(Biuro Reutera).* Wczoraj odbyła się w poselstwie angielskiem konferencya, w której wzięli udział: pełnomocnik szacha i przedstawiciele Angli i Rossyi. Przedstawiciel Rossyi zgodnie z życzeniami szacha objaśnił punkty programu wręczonego d. 22 kwietnia. Słychać, że oswiadczył on, że nieprzyjęcie tych punktów uważałby za odrzucenie całego programu.

Buenos Ayres, 8 maja. W jednym z wagonów tramwayowych wybuchła bomba, ukryta w jakimś koszyku z jarzynami. — 20 osób zostało zranionych.

Stan rzeczy w Turcyi.

Konstantynopol, 8 maja. Aresztowano wielu duchownych muzułmańskich i softów. Mahmud Szefket przedłużył termin wydania broni przez ludność o 5 dni i grozi ostremi karami w razie jej niewydania.

Konstantynopol, 8 maja. Nastąpiły tu nowe aresztowania członków Unii liberalnej: urzędników, oficerów, duchownych mahometańskich i reakcyonistów.

Konstantynopol, 8 maja. Stan oblężenia w Pera złagodzono. Ludności wolno być na ulicach do północy.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Łódź, 8 maja. *(Tel. pryw.).* Pożar teatru „Victoria“, w którym grywała trupa p. Zelwerowicza, wyrządził szkody na kilkadziesiąt tysięcy rubli. Znaczne straty poniósł dyr. Zelwerowicz w spalonych dekoracyach i kostiumach. Oprócz tego artyści stracili całą garderobę. Spłonęła także cała biblioteka Tow. teatralnego. Rekwizytor i pomocnik maszynisty doznali poparzeń. Stan ich jest groźny.

Redakcya *Rozwoju* zainicyowała składki na rzecz pogorzelców.

Petersburg, 8 maja. *(Tel. pryw.).* W Carskiem Siole była deputacya Związku narodu rossyjskiego, złożona z 8 osób. Prosiła ona o zmianę ordynacyi wyborczej na Litwie i Rusi. Przewodniczył deputacyi ks. Szachowskoj.

Petersburg, 8 maja. *(Tel. pryw.).* Rada ministrów postanowiła większością głosów solidaryzować się ze Stołypinem w kwestyi etatu marynarki. Według ostatnich wiadomości, Stołypin pozostanie na swem stanowisku.

Petersburg, 8 maja. *(Tel. pryw).* Synod pozwolił na urzeczywistnienie uchwały zjazdu eparchialnego gub. mińskiej w sprawie wystawienia pomnika duchownym, którzy w r. 1863 nie chcieli zaprzysięgać ludności na wierność rządowi powstańczemu. Takie same pomniki wystawione będą w gub. kowieńskiej i grodzieńskiej. Na ten cel otwarto składki.

Petersburg, 8 maja. *(Tel. pr.).* Utworzenie ministerstwa policyi jest już ostatecznie postanowione. Projekt ten jest dokładną kopią projektu Plewego z przed 6 laty. Jako kandydata na ministra policyi wymieniają Burłowa.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 go maja 1909. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 639·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 748·—, Akcye Anglobanku 302·25, Akcye Unionbanku 548·50, Akcye Länderbanku 450·75, Akcye Bankvereinu 528·25, Akcye Bodencredit 1098·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 591·—, Akcye kolei państwowych 710·—, Akcye kolei Południowej 111·75, Akcye kolei Elbethal 462·—, Akcye kolei Północnej 5360·—, Akcye kolei czerniowieckiej 557·—, Akcye Alpiny 645·—, Akcye Rima Muranyi 566·50, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2585·—. Akcye Fabryki broni 641·—, Akcye Tureckie tytoniowe —·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 593·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 96·30, Austryacka Renta koronowa 96·20, Węgierska Renta koronowa 93·20, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 94·50, 4-prc. Listy Banku hipotecznego 94·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·50, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 95·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98·25, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 95·—, 4-prc pożyczka m. Lwowa 93·60, Losy tureckie 187·—, Marki 117·12, Rubel 252·25, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 99·25.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8 maja 1909.

Hotel George'a.

PP. W. Romanowski z Ginny, G. Emeryk z Warszawy, A. Pański z Łodzi, M. Lisowiecki z Chłopic, S. Cieński z Uwisła, W. Gniewosz z Kontów, T. Czarkowski-Golejewski ze Strzałkowiec, br. S. Findeisen ze Spas.

Hotel Imperial.

PP. A. Lasłowiecki z Rożniatowa, dr. J. Schenker z Przemyślan, dr. A. Reich z Sanoka.

Hotel Europejski.

PP. S. Tauszyński z Bakowiec, dr. M. Błażowski z Nowosiółek, W. Bartmański ze Spass, B. Skrzyński z Król. Polsk., H. Karnowski z Lublina, W. Sołovion z Lublina.

Hotel Victoria.

PP. B. Rad z Borszczowa, E. Dzierżek z Wierzchniakowiec, J. Mosiewicz z Kadowa.

CENNIK lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 6 maja

	płacą K	płacą h	żądają K	żądają h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	589	—	597	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	390	—	400	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	558	—	564	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	410	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 kor				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	50	110	20
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	10	99	80
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	93	70	94	40
„ kra 4½ pr. „ los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	94	80	95	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	50	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	94	50	95	20
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	80	98	50
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	90	100	60
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	70	94	40
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	70	94	40
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	95	30	96	—
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	91	50	92	20
„ „ „ 4 konwer.	93	50	94	20
„ szkolna kraj. 4 pr. z r. 1908	94	50	95	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	100	—	110	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	38
20 frankówka	19	04	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	251	—	253	—
„ „ „ papierowych	251	50	255	50
100 marek niemieckich	116	90	117	20

(Na marginesie: Bez odpowiedzialności.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6 maja 1909.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	96·40	96·60
styczeń-lipiec	96·25	96·45
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	99·45	99·65
kwiecień-październik	99·60	99·80
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	158·25	163·25
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	218·—	222·—
„ „ 1864 po 100 zł.	280·—	—·—
„ „ 1864 po 50 zł.	280·—	—·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288·—	290·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·35	117·55
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	96·30	96·50
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·90	96·90
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	116·—	117·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	457·75	459·75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	118·40	119·40
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	95·85	96·85
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	95·95	96·95
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·—	105·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	97·60	98·60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96·90	97·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·50	98·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·50	98·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	97·05	98·05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	96·75	97·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·80	97·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·85	97·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·80	97·80
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	95·25	96·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	96·—	97·—
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	96·30	97·30
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·60	118·60
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	100·15	100·35
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	—·—	—·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	144·—	148·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	206·—	210·—
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	206·—	210·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·35	95·35
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93·85	94·85
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·20	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94·45	95·45
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·15	102·15
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	95·—	96·—
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·75	98·75
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	91·80	92·30
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	95·75	101·75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	187·90	188·90
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	95·—	96·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	279·25	285·25
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	271·—	277·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·25	102·25
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·50	95·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·25	99·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	94·—	95·—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	94·30	94·80
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·10	96·10
„ „ „ „ 4 pr. stare	95·25	96·25
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·—	100·70
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 42 lat 4½ pr.	99·90	100·90
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	94·—	95·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98·20	99·20
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·50	99·50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	112·50	113·50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·50	113·50
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	89·20	90·20
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	95·15	96·15
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. am. 1870 za 200 zł. 5 pr.	102·—	103·—
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	98·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapesztańskie (Basilica) 5 zł.	21·40	23·40
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	479·—	489·—
Clary 40 zł. m. k.	151·—	161·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	105·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	100·—	110·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	67·—	73·—
Palfy 40 zł. m. k.	198·—	208·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	51·25	55·25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	30·75	34·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	65·—	71·—
Salma 40 zł. m. k.	248·—	258·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	98·—	—·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	302·60	303·60
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3445·—	3455·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	640·50	641·50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	752·25	753·25
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	605·—	605·50
Galic. banku hip. 200 zł.	587·—	590·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	395·—	400·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	451·75	452·75
„ Austro-węg. 1400 kor.	1773·—	1783·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	551·90	552·90
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	244·60	245·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	242·25	243·25
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	416·—	450·—
„ „ akcye zakład. 200 zł.	396·—	420·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5390·—	5400·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	404·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	557·—	559·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	345·—	355·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	923·—	930·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brux 100 zł.	728·—	734·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	576·—	587·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	646·50	647·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2593·—	2603·—
Schodnicy 500 kor.	443·—	449·—
Tureck. zarz. tytoniów. 500 franków	340·—	342·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	269·—	273·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·50	239·80
Paryż za 100 franków	95·17½	95·32½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	252·—	253·—
Niemieckie banki	117·07½	117·27½
Włoskie banki	94·57½	94·72½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·17½	95·32½
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·33	11·37
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·03	19·05
20-markówka	23·45	23·51
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·10	117·30
Włoskie banknoty za 100 lir.	94·60	94·80
Ruble	2·51¾	2·52¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 285/8 (14) (4279 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 17 czerwca 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya dóbr tabularnych Sadzawki objętych wyk. hip. l. 364 ks. gr. dla większych posiadłości przy tut. c. k. sądzie obwodowym wraz z przynależnościami, składającemi się z narzędzi i urządzeń gospodarskich, zapasów zboża na zasiew, 300 sztuk, drzew owocowych, 700 metrów ogrodzenia, jednakowoż bez motoru i urządzenia maszynowego w młynie ssącogazowym.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 324.180 kor., przynależności zaś na 19.702 kor.

Najniższa cena wynosi 229.254 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 17 kwietnia 1909.

L. cz. E. XXI. 2738/7 (54) (4388 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprz. galic. Banku hipotecznego we Lwowie zastąpionego przez pełnomocnika I. Münza odbędzie się dnia 7 czerwca 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 2 we Lwowie licytacya realności pod lk. 53¾ we Lwowie lwh. 744/III. gminy miasta Lwowa objętej przy ulicy Żółkiewskiej l. orj. 33 położonej z kamienicy na parc. grunt. 2668/4 się składającej;

2. bez liczby konskr. lwh. 860/III. gminy miasta Lwowa objętej przy placu Teodora położonej, ze starego budynku piętrowego i parcel lk. 2668/2 i 2668/8 się składającej wraz z przynależnościami, składającemi się co do realności lk. 53¾ z urządzenia do oświetlenia gazowego, windy żelaznej i t. d., zaś co do realności lwh. 860/III. z przybudówki murowanej i parkanu.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: 1. na 134.103 kor., 2. na 66.098 kor. 50 hal., które to kwoty obejmują wartość przynależności wynoszącą co do realności lwh. 744/III. 3303 kor., zaś co do realności lwh. 860/III. 123 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 744/III. 67.051 kor. 50 hal., co do realności lwh. 860/III. 33.049 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddział XXI.

Lwów, dnia 7 kwietnia 1909.

L. cz. E. 44/9 (11) (4259 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Letztera odbędzie się dnia 21 czerwca 1909 o godzini 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Niemirowie licytacya:

a) 1/4 części realności lwh. 388;
b) 3/12 części realności lwh. 412;
c) 3/12 części realności lwh. 1144;
d) 6/12 części realności lwfl. 1355;
e) 6/12 części realności lwh. 1378 gminy Radruż wraz z przynależnościami, składającemi się z bydła i drzewostanu.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: ad a) na 2755 kor. 50 hal., ad b) na 2014 kor., ad c) na 216 kor. 75 hal., ad d) na 1999 kor., ad e) na 235 kor., przynależności zaś na 474 kor.

Najniższa cena wynosi ad lwh. 388, 1837 kor., lwh. 412, 1342 kor. 67 hal., lwh. 1144, 144 kor. 50 hal., lwh. 1355, 1648 kor. 67 hal., lwh. 1378, 156 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 16 kwietnia 1909.

L. 5765/09 (4469 3—5)

Ogłoszenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy koszar dla jednego batalionu c. k. Obrony krajowej t. j. budynku trzypiętrowego, magazynu piętrowego, stajni, wozowni i piwnicy nadziemnej, śmieciarki i gnojówki, o przybliżonej cenie kosztorysowej 330.000 kor., rozpisuje się rozprawę ofertową na dzień 18 maja 1909.

Plany i warunki budowy mogą być przeglądane w biurze Magistratu, gdzie otrzymać można sumaryczne zestawienie robót i dostaw oraz wzory ofert.

Oferty wedle udzielonych wzorów podpisane i zaopatrzone w wadyum 5 prc. żądanego wynagrodzenia, wnieść należy powyższego dnia najpóźniej o godzinie pół do 12 w południe w biurze Magistratu.

Stryj, dnia 4 maja 1909.

Burmistrz:
Stojałowski.

L. cz. E. 173/9 (2) (4444 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żadanie pow. Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, odbędzie się dnia 28 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17, licytacya a) należącej do Piotra Stanisławczyka połowy realności lwh. 282 ks. gr. gm. Zmiennica, składającej się z gruntów obszaru w całości 1 i pół morga, b) należącej do Jędrzeja Rachwała połowy realności lwh. 118 stanowiącej gospodarstwo włościańskie obszaru w całości 22 i pół morgów, c) należącej do Wincentego Haducha 1/4 części realności lwh. 54, 55, składającej się z pastwisk obszaru w całości 602 s², wraz z przynależnościami.

Części nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 1150 kor., ad b) na 8665 kor., ad c) na 50 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 766 kor. 68 hal., ad b) 5776 kor. 68 hal., ad c) 33 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 26 kwietnia 1909.

L. cz. E. XXI. 2450/8 (16) (4471 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dr. Pawła Dąbrowskiego, odbędzie się dnia 16 czerwca 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 2 we Lwowie, licytacya realności lk. 527¼ we Lwowie w Jałowcu ul. Łyczakowska l. 154 położonej obj. lwh. 436 Dz. IV. ks. gr. gm. m. Lwowa Katarzyny Bujanowskiej własnej, składającej się z domu parterowego mieszkalnego, gruntów budowlanych i ogrodu wraz z przynależnościami wedle tus. protokołu ocenienia z 27 listopada 1908 l. cz. E. XXI. 2450/8 (11).

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę jest oceniona a to:

1. parcele budowlane i budynki na 5637 koron,
2. przynależności na 122 kor.,
3. grunta budowlane na 8212 kor.,
4. przynależności na 435 kor.,
5. ogród na 1478 kor.,
przynależności zaś na 375 ko.

Najniższa cena wynosi 8129 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Koszta wniosku z przedłożeniem warunków licytacyjnych oznacza się na 19 kor. 42 hal.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t.. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy S I., Oddział XVI.

Lwów, dnia 8 kwietnia 1909.

L. cz. E. 1601/9 (9) (4487)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 czerwca 1909 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22 odbędzie się licytacya 1/4 i 1/8 części realności obj. lwh. 524 dla V. dz. m. Kołomyi części Klementyny z Łuckich Jaworskiej, tudzież Zuzanny Stieber własnych wraz z przynależnościami, realność ta składa się z pgrt. 4421/7 obszaru 18 arów, na której stoi dom mieszkalny z drzewa zbudowany o 2 pokojach, kuchni i sieni, z pbud. 2788/1 obszaru 22 ar. na której stoi budynek z drzewa, w którym mieści się 1 pokój, kuchnia i szopa, dalej druga szopa, obok niej dom mieszkalny z drzewa o 2 pokojach i 2 kuchniach, tudzież mała szopka.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona a to: 1/4 część tejże na 4285 kor. 75 hal., zaś 1/8 część na 2142 kor. 87 hal., czyli razem na 6428 kor. 62 hal., w czem mieści się wartość przynależności w stosunku do tych części oceniona na 79 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi 3214 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchmości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 26 kwietnia 1909.

L. cz. E. 2828/8 (10) (4483)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowej kasy oszczędności w Brzeżanach, zastąpionej przez adw. dr. Schätzla w Brzeżanach, odbędzie się dnia 19 maja 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17 w Brzeżanach, licytacya realności objętych lwh. 508 i 603 gminy Brzeżany składających się z 2 domów mieszkalnych, budynku gospodarczego i ogrodu.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione a to: 1. realność lwh. 508 na 2000 kor., zaś 2. realność lwh. 603 na 16.275 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi a to realności: ad 1. 1000 kor., ad 2. 8137 kor. 65 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki i licytacyjne odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzeżany, dnia 17 marca 1909.

L. cz. E. 3195/8 (7) (4504)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 maja 1909 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się licytacya realności lwh. 29 gminy Krechowice, w skład której wchodzi gospodarstwo wiejskie wraz z przynależnymi budynkami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1810 kor., przynależności zaś na 565 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 1583 kor. 46 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rożniatów, dnia 31 marca 1909.

L. cz. E. 2588/8 (14) (4505)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 maja 1909 o godz. 10 przed południem, odbędzie się licytacya 1/15 części realności lwh. 482, 1/3 lwh. 484, 10/30 lwh. 1485, 11/30 lwh. 2530, 13/15 lwh. 2531, 9/18 lwh. 3212 i 7/18 lwh. 487 gm. Pereḣińsko wraz z przynależnymi budynkami.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione a to: 1/15 lwh. 482 na 20 kor. 48 hal., 1/3 lwh. 484 na 97 kor., 10/30 lwh. 1485 na 674 kor. 92 hal., 11/30 lwh. 2530 na 525 kor. 25 hal., 13/15 lwh. 2531 na 725 kor. 40 hal., 9/18 lwh. 3212 na 466 kor. i 7/18 lwh. 487 na 274 kor. 12 hal., przynależności zaś lwh. 484 na 122 kor., lwh. 2530 na 221 kor. 50 hal. i lwh. 2531 na 6 kor. 07 hal.

Najniższa cena wynosi 2 3 części ceny szacunkowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rożniatów, dnia 31 marca 1909.

L. cz. E. 306/9 (4) (4510)

Edykt.

Dnia 28 maja 1909 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacya realności obj. lwh. 238 gm. Kobyla wraz z przynależytościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zbaraż dnia 16 kwietnia 1909.

L. cz. E. 319/9 (4) (4493)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 maja 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 285 ks. gr. gm. kat. Bełz ogród, rola, łąki, obrogi domowe 5 m. 1350 s.² bez przynależności.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4000 kor.

Najniższa cena wynosi 2666 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 21 kwietnia 1909.

L. cz. E. V. 2204 8 (8) (4490)

Edykt licytacyjny.

Celem zniesienia wspólnej własności, odbędzie się dnia 4 czerwca 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 41 licytacya realności lwh. 238 ks. gr. gm. Rzeszów t. j. placu budowlanego wraz z cegłami i kominem na tym placu się znajdującym na podstawie warunków ustalonych tut. uchwałą z dnia 4 marca 1909.

Cena wywołania wynosi 13.262 koron, poniżej tej sumy oferty nie będą przyjęte.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 25 kwietnia 1909.

L. cz. E. V. 7290/8 (10) (4497)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Knata Kuzana, gospodarza w Dereżycach, odbędzie się dnia 5 czerwca 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 81 licytacya całej realności lwh. 38 ks. gr. gm. Dereżyce składającej się z pb. 59 na której stoi dom drewniany i stara stodoła i 24 parcel grunt. (role i łąki) obszaru łącznego 2 h. 62 a. 71 m.² wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 krowy, 1 jałówki, 2 drzew owocowych i 10 wierzb.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 11.394 kor. 35 hal., przynależności zaś na 100 kor.

Najniższa cena odnośnie do realności 7596 kor., odnośnie do przynależności 66 kor. 66 hal., poniżej tej cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić się do sądu najpóźniej przy wyznaconym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Drohobycz, dnia 20 kwietnia 1909.

L. cz. E. 1078/9 (6) (4486)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 22, odbędzie się licytacya 8/15 części realności obj. lwh. 223 ks. gr. gminy Słobódka leśna, składającej się z pbud. 164 obszaru 14 ar. 78 m², pgr. 431/1 obszaru 1 ha. 21 ar. 57 m², 596/2 obszaru 1 ha. 20 ar. 13 m², 596/4 obszaru 1 ha. 27 ar. 93 m², 597/1 obszaru 08 ar. 81 m², 598/2 obszaru 53 ar. 05 m², 599/2 obszaru 12 ar. 71 m², 601/1 obszaru 10 ar. 66 m², 601/3 obszaru 1 ha. 04 ar. 30 m² i 601/4 obszaru 23 ar. 52 m² i chaty o dwu izbach krytej słomą, zbudowanej na podwalinach; tudzież 8/105 części realności obj. lwh. 220 tej samej księgi, składającej się z pgrt. 917 obszaru 15 ar. 83 m², ponieważ ta ostatnia realność stanowi drogę do realności poprzedniej przeto zostaną one razem sprzedane.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na 3465 kor. 68 hal.

Najniższa cena wynosi 2310 kor. 46 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 22 kwietnia 1909.

L. cz. 1148/8 (8) (4008)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Iwana Wojtowicza i Maryi Buczkowskiej, odbędzie się dnia 17 maja 1909 o godzinie 8 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, licytacya realności lwh. 451 gm. Burkanów Iwana Wojtowicza i Maryi Buczkowskiej w jednej połowie i Wasyla Korościla w drugiej połowie własnej celem zniesienia współwłasności wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 780 kor.

Najniższa cena wynosi 520 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśniowczyk, dnia 5 kwietnia 1909.

Konkursa.

L. 2324 (4385 2—3)

Konkurs.

Zwierzchność gminna miasta Kuty rozpisuje niniejszem na podstawte uchwały Rady miejskiej z dnia 29 kwietnia 1909 po myśli przepisów o organizacyi gminnej służby zdrowia z dnia 2 lutego 18901 dz. ust. kr. l. 17 § 7 konkurs na posadę lekarza miejskiego z płacą roczną 1200 kor., płatną w ratach miesięcznych z góry.

Posada zostanie na razie udzieloną prowizorycznie, a po roku zadawalniającej służby nastąpi stabilizacya.

Ubiegający się o tę posadę powinni wykazać się:
1. dostateczną fizyczną zdolnością;
2. prawem obywatelstwa austryackiego;
3. dyplomem doktora medycyny uprawniającym do wykonywania praktyki lekarskiej;
4. nieskazitelnym charakterem;
5. znajomością języków krajowych;
6. najmniej dwuletnią praktyką w zawodzie lekarskim.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić do Urzędu miejskiego w Kutach, w terminie do dnia 31 maja 1909.

Kuty, dnia 1 maja 1909.

Burmistrz:
Bielecki.

L. Prez. 10912 (4429 2—2)

Konkurs.

Odnośnie do ogłoszonego konkursu w Nr. 103 „Gazety Lwowskiej" oznajmia się, że konkurs na posadę oficyała, ewentualnie asystenta i praktykanta rachunkowego przy Departamencie ruchunkowym c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie z dniem 20 maja 1909 upływa.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 1 maja 1909.

L. 1320 (4382 3—3)

Konkurs.

Przy Wydziale powiatowym w Bóbrce jest do obsadzenia posada konduktora dróg z płacą roczną 900 kor. prowizorycznie.

Od kompetentów, którzy podania swe należycie udokumentowane do dnia 20 maja b. r. mają wnosić, wymaga się dowodów, że posiadają prawo obywatelstwa austryackiego, nie przekroczyli 40 roku życia, są nieskazitelnego charakteru i że posiadają dostateczną praktykę przy budowie dróg i mostów.

Bóbrka, dnia 29 kwietnia 1909.

L. 1827 (4384 3—3)

Konkurs.

Magistrat król. górn. miasta Bochni rozpisuje niniejszem konkurs na posadę maszynisty przy wodociągu miejskim.

Wymagane:
1. nieprzekroczony wiek 40 lat:
2. egzamin na palacza i maszynistę;
3. świadectwo moralności i zdrowia.

Do posady tej przywiązaną jest płaca roczna 1800 kor. i pomieszkanie. Posada nadaną zostanie na razie prowizorycznie. — W czasie prowizorycznej służby może nastąpić miesięczne wypowiedzenie bez podania powodów, a co najmniej po roku zadowalniającej służby uzyskać można stabilizacyę.

Podania wnosić należy do Magistratu, do dnia 1 czerwca 1909.

Bochnia, dnia 3 maja 1909.

Burmistrz:
Maiss.

(Zu Erlass Dep. III., Nr. 371 vom Jahre 1909 — Beiblatt Nr. 21 zum Verordnungsblatt für die k. k. Landwehr).

(4432)

Konkursausschreibung*)

für die Aufnahme in die k. k. Landwehrkadettenschule in Wien.

Mit Beginn des Schuljahres 1909/10 (21 September) werden in die Landwehrkadettenschule in Wien beiläufig 100 Aspiranten aufgenommen.

*) Die Vorschrift über die Aufnahme von Aspiranten in die k. u. k. Kadettenschulen kann vom Verlag der k. k. Hof- und Staatsdruckerei in Wien, I., Seilerstätte 24, oder von der Hofbuchhandlug L. W. Seidel & Sohn in Wien bezogen, die Konkursausschreibung bei der Landwehrkadettenschule in Wien, III., Boerhavegasse 15, eingeholt werden.

Die Aufnahme findet normalmässig in den I. Jahrgang statt.

In den II. und III. Jahrgang werden Aspiranten nur ganz ausnahmsweise aufgenommen.

Die Aufnahme in den IV. Jahrgang ist unzulässig.

Zöglinge der Lanwehrkadettenschule, welche Eignung, Luft und Liebe für die Reiterwaffe besitzen, erhalten nach Absolvierung des Wintersemesters des II. Jahrganges ihre kavalleristische Ausbildung in einer eigenen Kavallerieabteilung und werden bei ihrer Ausmusterung zur Landwehrkavallerie eingeteilt.

Die Aufnahmsbedingungen sind in der „Vorschrift über die Aufnahme von Aspiranten in die k. u. k. Kadettenschulen" (Auflage vom Jahre 1900 mit Nachträgen vom Jahre 1902 und 1905) enthalten; hier werden nur die allgemeinen Bedingungen hervorgehoben.

Diese sind:
1. Die Staatsbürgerschaft der im Reichsrat vertretenen Königreiche und Länder;
2. die körperliche Eignung;
3. ein makelloses Vorleben (entsprechendes sittliches Verhalten);
4. das erreichte Minimal- und nicht überschrittene Maximalalter;
5. die erforderliche Vorbildung;
6. der rechtzeitige Erlag des Schulgeldes, in der Kavallerieabteilung auch des Equitationsbeitrages.

Zu Punkt 4 (Altersgrenzen):

Für den Eintritt in den
I. Jahrgang ist das erreichte 14 und nicht überschrittene 17 Lebensjahr festgesetzt.
II. „ „ „ „ 15 „ „ „ 18 „ „
III. „ „ „ „ 16 „ „ „ 19 „ „

Das Alter wird mit 1 September berechnet.

Bei Altersüberschreitungen bis zu einem Jahre hat das Kommando der Kadettenschule die Entscheidung des Ministeriums für Landesverteidigung einzuholen.

Zu Punkt 5 (Vorbildung):

Den Nachweis der entsprechenden Vorbildung haben sämtliche Aspiranten durch die Beibringung von Schulzeugnissen und die Ablegung einer Aufnahmsprüfung zu liefern.

Die Schulzeugnisse müssen nachweisen, dass der Aspirant nachbezeichnete Klassen einer öffentlichen oder mit dem Rechte der Öffentlichkeit ausgestatteten Realschule oder eines solchen Gymnasiums mit mindestens „genügendem" Gesamterfolg absolviert hat [1]), und zwar für den
I. Jahrgang die vier unteren Klassen.
II. „ „ fünf „ „
III. „ „ sechs „ „

Von nicht genügenden Klassifikationsnoten in der lateinischen oder griechischen Sprache wird abgesehen.

Absolventen der mit Verordnung des k. k. Ministers für Kultus und Unterricht vom 26 Juni 1903, Z. 22503. errichteten, mit Bürgerschulen verbundenen einjährigen Lehrkurse werden probeweise zur Aufnahmsprüfung für den I. Jahrgang zugelassen, wenn sie einen solchen Lehrkurs, an welchem die deutsche und die französische Sprache, dann die Algebra obligate Unterrichtsgegenstände sind, mit mindestens „befriedigendem (gutem)" Erfolg absolviert haben.

Bürgerschulen der im Reichsrat vertretenen Königreiche und Länder sind rücksichtlich der Anforderung der nachzuweisenden Vorkenntnisse den Mittelschulen nicht gleichgestellt.

Die Aufnahme in einen höheren als den I. Jahrgang kann nur erfolgen, wenn ausser der vorgeschriebenen Vorbildung bei der Aufnahmsprüfung auch die Kenntnis jener militärischen Unterrichtsfächer nachgewiesen wird, welche in den niederen Jahrgängen gelehrt werden.

Für den Eintritt in den I. Jahrgang erstreckt sich die Aufnahmsprüfung auf nachfolgende Unterrichtsgegenstände: „Deutsche Sprache, Arithmetik und Algebra, Geometrie, Geographie, Geschichte, Naturgeschichte, Physik, Chemie". Der Umfang der Aufnahmsprüfung ist aus der beiliegenden Skizze zu entnehmen.

Die Aufnahmsprüfung ist in deutscher Sprache abzulegen.

Es ist gestattet, dass sich die Aspiranten hiebei, als Erleichterung zur Darlegung ihres Wissens und ihrer Fähigkeiten, ihrer Muttersprache bedienen. Sie müssen aber die deutsche Sprache soweit beherrschen, dass sie den Vorträgen folgen können. [2])

Zu Punkt 6 (Schulgeld):

Das Schulgeld beträgt:

a) für eheliche oder legitimierte Söhne von Offizieren aller Standesgruppen, evangelischen, griechisch-katholischen und griechisch-orientalischen Militärgeistlichen, Militärbeamten, Militärkapellmeistern, Unteroffiezieren und in keine Rangklasse eingereichten Militärgagisten des aktiven, des Ruhe- und Invalidenstandes des Heeres, der Kriegsmarine und der Landwahr 24 Kronen jährlich;

b) für eheliche oder legitimierte Söhne von Offizieren und unter a) genannten Militärgeistlichen und Militärbeamten in der Reserve des Heeres, der Kriegsmarine und der k. u. Landwehr, der nichtaktiven Standes und im Verhältnis der Evidenz der Landwehr, von Offizieren (Militärbeamten) im Verhältnis „ausser Dienst", dann von Hof- und Zivilstaatsbeamten und von Hof- und Zivilstaatsbediensteten 160 Kronen jährlich;

c) für Söhne aller übrigen österreichischen Staatsbürger 300 Kronen jährlich.

Das Schulgeld ist eon den Angehörigen der Zöglinge in zwei Raten und im vorhinein am 21 September und am 1 April jedes Jahres bei der Kassa der Landwehrkadettenschule zu erlegen.

Der Schulkommandant kann minder bemittelten Angehörigen von Zöglingen in berücksichtigungswürdigen Fällen gestatten, das Schulgeld innerhalb des Schuljahres in Monatsraten zu erlegen.

Schulgeldermässigungen werden nur ausnahmweise nach dem Semestralschluss bei sehr gutem Gesamterfolg und nachgewiesener Mistellosigkeit bewilligt. Die diesbezüglichen Gesuche der Angehörigen haben bis 20 Februar bei der Kadettenschule einzulangen.

Für Zöglinge der Kcvallerieabteilung ist ausserdem vom II. Jahrgang an jährlich ein Beitrag von 400 K in den zur Beschaffung der Reitpferde und sonstigen Erfordernisse für den Reitunterricht gegründeten Equitationsfond in den gleichen Raten wie das Schulgeld zu erlegen. Für die Söhne der unter a) genannten Militärpersonen beträgt dieser Beitrag die Hälfte. Schulgeldermässigungen werden Zöglingen der Kavallerieabteilung nicht gewährt.

Der Erlag eines Kostgeldes wird nicht gefordert.

Die nach beigesetztem Formular ausgefertigten Aufnahmsgesuche sind bis längstens 15 Juli beim Kommando der Landwehrkadettenschule in Wien (III., Boerhavegasse 15) einzubringen.

Die direkte Vorlage der Gesuche an das Ministerium für Landesverteidigung ist unzulässig.

Den Aufnahmsgesuchen sind beizuschliessen:
1. der Tauf(Geburts)schein des Aspiranten;
2. der Heimatschein oder das Gemeindezuständigkeitszeugniss desselben;
3. das von einem aktiven Arzte des k. u. k. Heeres, der Kriegsmarine oder der Landwehr (mit Ausnahme der Ärzte der Landwehrkadettenschule) ausgefertigte ärztliche Gutachten über die körpdrliche Eignung des Aspiranten für die Militärerziehung (Dienstbuch N—26);
4. das ganzjährige Schulzeugnis für das Schuljahr 1907/8 und sämtliche Schulzeugnisse für das Schnljahr 1908/9 [3]);
5. das Impfzeugnis (nur dann, wenn die Impfung in dem ärztlichen Gutachten nicht bestätigt ist);

[1]) Privatschüler haben sich, um gültige Zeugnisse zu erlangen, rechtzeitig der Prüfung an einer öffentlichen Mittelschule zu unterziehen.

[2]) Die Aufnahmsprüfung findet in der Zeit vom 20 bis 24 August statt.

[3]) Wenn der Aspirant eine Wiederholungsprüfung abzulegen hat, so ist ein Interimszeugnis beizuschliessen.

6. das von der politischen oder von der Polizeibehörde des Aufenthaltsortes des Aspiranten ausgestellte Sittenzeugnis (nur dann, wenn in Schulzeugnis die Angabe über das entsprechende sittliche Betragen fehlt oder wenn der Eintritt in die Kadettenschule nicht unmittelbar aus einer öffentlichen oder mit dem Rechte der Öffentlichkeit ausgestatteten Schule erfolgen sollte).

Unvollständige oder verspätet einlangenden Gesuche werden nicht berücksichtigt.

Nach Beginn des Schuljahres findet eine Aufnahme von Aspiranten nicht mehr statt.

Die neuaufgenommenen Zöglinge werden vor dem Beginn des theoretischen Unterrichtes einige Wochen der ersten militärischen Ausbildung unterzogen.

Wien, im März 1909.

Vom k. k. Ministerium für Landesverteidigung.

(Muster eines Aufnahmsgesuches).

An

das Kommando der k. k. Landwehrkadettenschule

Stempel (eine Krone).

in

Wien.

Ich bitte um die Aufnahme meines Sohnes Emanuel K. in den I. Jahrgang der k. k. Landwehrkadettenschule.

Als Aufnahmsdokumente lege ich bei:

1. den Taufschein meines Sohnes;
2. den Heimatschein desselben;
3. das militärärztliche Gutachten;
4. die Schulzeugnisse der letzten zwei Studienjahre meines Sohnes.

Alter: 16 Jahre,
Heimatsberechtigt in Prag,
Tauglich ohne Gebrechen.
1. Fortgangsklasse.

Ich erkläre, dass mir die Bestimmungen der Vorschrift über die Aufnahme von Aspiranten in die k. u. k. Kadettenschulen vollinhaltlich bekannt sind und dass ich mich verpflichte, allen daselbst festgestellten Bedingungen genau nachzukommen, falls mein Sohn in die Kadettenschule aufgenommen wird.

. . . . ., am . . . . 1909.

Franz K . . . .
(Angabe des Charakters, beziehungsweise der Lebensstellung und der Adresse des Bittstellers).

Anmerkung. Das Gesuch und das ärztliche Gutachten sind mit einer Stempelmarke von 1 K, die übrigen Beilagen des Gesuches, wenn sie nicht schon gestempelt sind, mit einer Stempelmarke von 30 h zu versehen.

L. Prez. 10.950 (4430 1—2)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 104 „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posadę woźnego przy sądzie krajowym we Lwowie i na posadę dozorcy więźniów przy sądzie obwodowym w Suczawie z dniem 15 czerwca 1909 upływa.

Z Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, dnia 1 maja 1909.

Wyroki prasowe.

Zl. 101 (4390)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 29 April 1908, Pr. XXXV. 103 9/2, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 9 der periodischen Druckschrift: „Der Freidenker" vom 1 Mai 1909, und zwar: I. in dem Artikel: „Bist du antiklerikal?" durch die Stelle von „Lernen wir doch" bis „Gottes ist antipuiert"; II. in demselben Artikel durch die Stelle von „Nur auf diesem Wega" bis „ein freier Denker"; III. in dem Artikel: „Die Inferiorität des Katholizismus" durch die Stelle von „Jawohl die" bis „des Katholizismus"; IV. in dem Artikel: „Die Ausbeutung des Fegefeuerglaubens" durch die Stelle von „Wie man sieht" bis „Gauen"; V. in dem Artikel: „Gottgläubige Arbeiter machen keine Streiks und Revolutionen" durch die Stelle von „Da wird endlich" bis „Jenseits erwarten will!" ad 1 das Verbrechen im Sinne des § 122 lit. a und d St G., ad II das Verbrechen im Sinne des § 122 lit. d St. G., ad III—V. das Vergehen im Sinne des § 303 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbritung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 29 April 1909.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Znaim hat mit dem Erkenntnisse vom 30 April 1909, die Weiterverbreitung des Flugblattes: „Deutscher Volksrat für Znaim" nach § 302 St. G verboten.

Zl. 102 (4435)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Mai 1909, Pr. XXXV. 110/9/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Wohlstand für Alle" Nummer 9 vom 2 Mai 1909, 2 Jahrgang: I in dem Artikel: „Sinn und Bedeutung des 1 Mai" durch die Stelle von „Beseitigung des" bis „Freiheit für alle" (Seite 3, Spalte 1); II. in demselben Artikel durch die Stelle von „dann wird der" bis „Büttelei" (Seite 3, Spalte 2); III. in dem Artikel: „Expropriation" durch die Stelle von „Dies kann nur dadurch" bis „Bedürfnisbefriedigung stellt" (Seite 4, Spalte 2); IV. in dem Artikel: „Die Frauen und der Krieg" durch die Stelle von „Ihr seht also" bis entgegenzugehen" (Seite 6, Spalte 3); V. in dem Artikel: „Lemberg" durch die Stelle von „Über die ganze Borniertheit" bis „immer schänden" (Seite 7, Spalte 1); VI. in dem Artiiel; „Frankreich" durch did Stelle von „Die revolutionäre" bis „das Land, Bauer!" (Seite 7, Spalte 3, und Seite 8, Spalte 1); VII. in dem Artikel: „Mexiko" in seiner Gänze, und zwar: ad I., II., III., V, VI., VII. das Vergehen der öffentlichen Herabwürdigung der Einrichtung des Eigentums und der Gutheißung ungesetzlicher Handlungen im Sinne des § 305 St. G., ad IV. das Verbrechen der Störung der öffentlichen Ruhe im Sinne des § 65 a St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. B. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 1 Mai 1909.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 30 April 1909, Pr. IX. 64/9, die Weiterverbreitung der Nummer 99 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 28 April 1909 wegen der Stelle von „Questo fatto si aggiunge" bis „dovra pure finire!" des Artikels: „I fasti di certi funzionari di P. S." nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29 April 1909, Pr. I. 361/9, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Zensky list" vom 29 April 1909 wegen der Stelle von „Protestujeme" bis „ku obrane tohoto se postavi" des Artikels: „I zeny demonstruji" und des Artikels: „Militarism — vsesvetovym" nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29 April 1909, Pr. I. 362/9, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Zar" vom 29 April 1909 wegen der Stellen von „Valky jsou obavnosti" bis „na bojistich" und von „stale armady neslouzi" bis „tisici bohatymi" des Artikels: „Pro svetovy mir" und von „Co tu stojite" bis „demokraty" (Text zu der Illustration auf der Seite 3) nach § 300 und 303 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29 April 1909, Pr. I. 360/9, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Samostatnost" vom 27 April 1909 wegen der Stellen von „Do tretice dobre vzjede" bis „hodne velke procento?" und von „Coz posledni jmenovani" bis „na ceskem soudnim urednictvu" des Artikels: „Nejnovejsi ukazky vladniho umeni v otazkach urednickych a zrizeneckych a hlasy videnskych vladnich novin" nach § 300 St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30 April 1909, Pr. I. 364/9, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Matice Svobody" vom 28 April 1909 wegen der Stelle von „Jiz zase nadesel" bis „v jicen molocha" des Artikels: „Branci" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29 April 1909, Pr. I. 363/9, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Ceska Skola" vom 28 April 1909 (Beilage zu der Nummer 33 der Zeitschrift: „Cesky Ucitel" 1909) wegen der Stellen von „Nenalezite" bis „otravoval", von „Pohnutky, proc jsem" bis „potrebny" und von „Nade vse mne ale timto" bis „s obliceje strhnouti" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Aplil 1909, Pr I. 365/9, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Karikatury" vom 29 April 1909 wegen des Artikels: „Ministerstvo spravedlnosti na lavici obzalovanych" nach § 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Mai 1909, Pr. 16/9, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Vychodocesky Obzor" vom 29 April 1909 wegen der Stelle von „Pater a kantor" bis „prilis problematicky" des Artikels: „Pisen na nezaplaceny ucet" nach § 122 a, 302 und 303 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Mai 1909, Pr. IX. 13/9, die Weiterverbreitung der Nummer 98 der Zeitschrift: „Deutsche Wehr" vom 30 April 1909 wegen der Stelle von „So wird unser Volk" bis „Einhalt getan werde" des Artikels: „Verrat am deutschen Volke in Troppau" nach § 302 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 149/9 (1) (4442 2—3)

Edykt.

Przeciw Marceli Słotołowicz przedtem w Leszczawie dolnej zamieszkałej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Birczy przez Antoniego Andrucha z Leszczawy dolnej pozew o 280 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 7 czerwca 1909 o godzinie 9 przed poł.

Celem strzeżenia praw pozwanej Marceli Słotołowicz ustanawia się pana Wincentego Gabryelskiego c. k. notaryusza w Birczy, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bircza, dnia 26 kwietnia 1909.

L. cz. C. I. 136/9 (1) (4449 3—3)

Edykt.

Przeciw Tekli Hołubennej zam. Hołojad i Hryńkowi Hołubennemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatwego w Grzymałowie przez Maryę Zielińską, Annę Sarabun i Mykietę Hołubennego pozew o uznanie prawa własności do realności lwh. 195 ks. gr. gm. Ostapie.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 10 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w tymże sądzie w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Tekli Hołubennej zam. Hołojad i Hryńka Hołubennego ustanawia się pana Wojciecha Mayera c. k. not. w Grzymałowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grzymałów, dnia 24 kwietnia 1909.

L. XVII. $\frac{2421}{46}$

Obwieszczenie.

Ze względu na obecny stan zarazy **wścieklizny** u psów w kraju, c. k. Namiestnictwo znosząc swe obwieszczenie z 11 stycznia 1909 l. 3219, zarządza na podstawie §§ 3, 20 i 35 ustawy z 29 lutego 1880 Dz. p. p. Nr. 35 i rozporządzenia wykonawczego z 12 kwietnia 1880, Dz. p. p. Nr. 36, co następuje:

Celem powstrzymania dalszego szerzenia się zarazy i rychłego jej stłumienia, ustanawia się zapowietrzoną przestrzeń, do której wciela się wszystkie gminy i obszary dworskie leżące w obrębie powiatów politycznych:

Bóbrka, Borszczów, Brzesko, Buczacz, Czortków, Dąbrowa, Drohobycz, Grybów, Horodenka, Husiatyn, Kałusz, Kamionka strumiłowa, Kołomyja, Kraków, Limanowa, Lwów, Mielec, Mościska, Nadwórna, Nowy Targ, Podgórze, Podhajce, Przemyślany, Rawa, Rohatyn, Sambor, Skałat, Śniatyn, Sokal, Stanisławów, Tarnów, Tłumacz, Trembowla, Wieliczka, Zaleszczyki, Zbaraż, Zborów, Żółkiew, Żydaczów, tudzież król. stoł. m. Kraków i Lwów.

W tym zamkniętym obszarze wszystkie psy, — także czasowo wprowadzane, przeprowadzane, przenoszone lub przewożone — o ile nie są tak pomieszczone w lokalu, obejściu i t. p., iż nie mogą się wydostać i wejść w styczność z obcymi ludźmi lub zwierzętami, **mają być trzymane dniem i nocą na zupełnie pewnej uwięzi, albo zaopatrzone w trwałe i gęste kagańce wykluczające możność ukąszenia.**

Wyjątek stanowią psy myśliwskie i owczarskie o tyle, że pierwsze od chwili rozpoczęcia się łowów aż do ich ukończenia, drugie w czasie strzeżenia trzody na paszach mogą chodzić bez kagańca. Psy, co do których ominięto powyższe przepisy, w szczególności psy biegające samopas bez kagańca, mają być najpóźniej **do 48 godzin po złapaniu zabite** pod dozorem miejscowej policyi.

Wydawanie psów, które z powodu braku kagańca schwytano jest surowo wzbronione.

Przekroczenia tego rozporządzenia, które wchodzi w wykonanie 15 maja 1909 karane będą według § 45 ustawy z 24 maja 1882, Dz. p. p. Nr. 51.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 6 maja 1909.

L. cz. C. III. 291/9 (1) (4499)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Grozikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dukli przez Leszka Haładyja pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 11 maja 1909 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Iwana Grozika ustanawia się pana Wasyla Papaiłę w Uszanie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dukla, dnia 4 maja 1909.

L. VII/a 364/2 (20) (4519)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Józef Ostrowski, zarządca apteki w Brzesku wniósł podanie do c. k. Namiestnictwa 24 kwietnia 1909, o koncesyę na nową aptekę publiczną w Horodence przy ulicy Sobieskiego, ewentualnie przy innej ulicy po za obrębem rynku, który władza uzna odpowiednią.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 29 kwietnia 1909.

L. cz. C. II. 174/9 (1) (4506)

Edykt.

Przeciw Marcinowi Puziowi z Wilczej woli, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Wolfa Feita z Gwoździca pozew o zniesienie współwłasności komory i klaczy.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 7 maja 1909 godzinę 9·30 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia dr. Komitę adwokata w Sokołowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokołów, dnia 23 kwietnia 1909.

Spadki.

L. cz. A. 7/7 (128) (3851)

Ogłoszenie.

W sprawie spadkowej po ś. p. dr. Władysławie Lisowskim przedłuża się termin konwokacyjny wierzycieli masalnych na dzień 1 września 1909 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 6 z tym dodatkiem, iż przy terminie tym odbędzie się likwidacya zgłoszonych pretensyi.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 19 kwietnia 1909.

L. cz. A. IV. 104/8 (3) (4287)

Edykt

z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Samborze zawiadamia, że w dniu 5 stycznia 1908 w Błozwie dolnej zmarł ś. p. Harasym Biłohrud bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłużą prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiekbądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Michał Iwaniów z Błozwy dolnej kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swoje prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 30 marca 1909.

Kuratele.

L. cz. L. 4/9 (1) (4077 1—3)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Kazimierza Łukasiewicza w Zarnodziu.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Pronkiewicza w Zarnodziu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Zbaraż, dnia 31 marca 1909.

L. cz. A. 545/8 (7) (4064 1—3)

Edykt.

Za umysłowo niedołężną uznano Ewę Hasycz we Florynce.

Kuratorem jej ustanowiono Wania Hawrana z Florynki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grybów, dnia 14 listopada 1908.

L. cz. P. 35/9 (1) (4063 1—3)

Edykt.

Jan Kruczek z Ptaszkowej uznany został marnotrawnym.

Kuratorem jego ustanowiony Adam Kruczek z Cieniawy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grybów, dnia 5 marca 1909.

L. cz. P. 159/8 (9) (4062 1—3)

Edykt.

Za umysłowo niedołężną uznano Joannę Dziadyk w Czyrny.

Kuratorem jej ustanowiono Sylwestra Dziadyka w Czyrny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grybów, dnia 11 grudnia 1908.

L. cz. P. 26/9 (6) (4183 1—3)

Edykt.

Iwan Gawryluk syn Petra z Jasienowa górnego uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Dmytra Michajluka s. Iłaka w Jasienowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żabie, dnia 24 marca 1909.

L. cz. P. VI. 19/9 (15) (4055)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jędrzeja Owsiaka w Niepli.

Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Bachtę w Niepli.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jasło, dnia 17 marca 1909.

L. cz. P. VII. 56/9 (1) (4153)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Dr. Józefa Swiątkowskiego we Lwowie.

Kuratorem jego ustanowiono Dr. Jana Swiątkowskiego we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział VII.

Lwów, dnia 18 marca 1908.

L. cz. L. 15/8 (5) P. 19/9 (1) (4230)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Natalkę Browczuk w Toustem.

Kuratorem jej ustanowiono Charytona Browczuka w Toustem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Grzymałów, dnia 10 lutego 1909.

L. cz. L. 14/7 P. 29/8 (4231)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Andrucha Podhorodeckiego w Wolicy.

Kuratorem jego ustanowiono Andrucha Dudę w Wolicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Grzymałów, dnia 30 kwietnia 1909.

L. cz. P. 135/9 (7) (4212)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Fedka Badus w Łapszynie.

Kuratorem jego ustanowiono Stefana Leszczuka w Łapszynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, dnia 8 kwietnia 1909.

L. cz. P. 352/8 (7) (4177)

Edykt.

Za umysłowo niedołężną uznano Maryę Iwasieczko w Brzeżanach.

Kuratorem jej ustanowiono Hryńka Iwasieczko w Lipowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przemyślany, dnia 19 marca 1909.

L. cz. P. 61/8 (4173)

Edykt.

Za głupkowatą uznano Handzię Obyjnyk vel Kobel w Kozówce.

Kuratorem jej ustanowiono Hnata Salamandrę w Grabowcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Mikulińce, dnia 16 stycznia 1909.

Firmy.

L. cz. Firm. 84 Stow. II. 1206 (4000 2—3)

Obwieszczenie.

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Chorzelów.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Chorzelowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: 28 stycznia 1909.

Przedmiot przedsiębiorstwa: udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszów, pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków; danie możności do umieszczenia na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących, w ten sposób, że spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności; popieranie tworzenia spółek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas twania nieograniczony.

Dyrekcya: ks. Stanisław Grochowski, proboszcz w Chorzelowie przełożony zarządu; Jan Czerwiński, rolnik z Chorzelowa zastępca przełożonego; Michał Gruszecki, rolnik Chorzelowie członek zarządu; Jan Stypa, rolnik w Chorzelowie członek zarządu; Stanisław Kuroń, rolnik w Chorzelowie członek zarządu; Leon Krempa, rolnik w Chrząstowie członek zarządu; Antoni Tomecki, rolnik w Maliniu członek zarządu.

Podpis firmy (F. Z.) pod pieczęcią firmy (stampilią) kładzie podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia będą umieszczane na tablicy przed lokalem spółki, a w razie potrzeby w czasopiśmie dla spółek rolniczych wydawanem przez krajowy patronat.

Udziały członków: 10 kor.

Odpowiedzialność solidarna całym majątkiem członków stowarzyszenia.

Data wpisu: 20 marca 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział IV.

Tarnów, 20 marca 1909.

L. cz. Firm. 55 Spółk. II. 224 (3268 2—3)

Obwieszczenie.

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Stryj.

Brzmienie firmy: Zitter et Lewin.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie handlu gramofonami, fonografami, polyfonami, aparatami automatycznie grającymi, ogniotrwałemi kasami, kosami, narzędziami stalowemi i innymi w zakres tego rodzaju handlu wchodzącymi przedmiotami, sprzętami, narzędziami i maszynami, tudzież w celu wykonywania instalacyi wodociągów i kanalizacyi.

Forma spółki: jawna spółka handlowa:

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Neumann Zitter, instalator i kupiec we Lwowie ulica Rzeźnicka N. 18 i Abraham Lewin, kupiec w Stryju ulica Hosza.

Zakład filialny: W Tarnowie otwarty od 1 lutego 1909 noszący firmę tak samo brzmiącą. Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego są uprawnieni obaj spólnicy kollektywnie.

Podpis firmy: Pod napisaną, wytłoczenną, stampilią lub wydrukowaną firmą mają być umieszczone podpisy obu spólników w sposób „Zitter et Lewin w Stryju filia w Tarnowie.

Dzien wpisu: 3 marca 1909.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział IV.

Tarnów, 3 marca 1909

L. cz. Firm. 177/9 Oddz. A. (3798)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.:

Siedziba firmy: Rzeszów.

Brzmienie firmy: S. Kluz.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel, wyrób mebli, przedsiębiorstwo pogrzebowe „Concordia“ i fiakierstwo.

Właściciel: Stanisław Kluz.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział V.

Rzeszów, dnia 3 kwietnia 1909.

L. cz. Firm. 77/9 Rg. A. 88 (3792)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru handlowego Oddział A.

Siedziba firmy: Jasło.

Brzmienie firmy: Jan Siwik, restaurator na stacyi kolejowej w Jaśle.

Właściciel: Jan Siwik w Jaśle.

Data wpisu: 13 marca 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 13 marca 1909.

L. cz. Firm. 499 stow. III. 16 (4030)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Niemirów.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Niemirowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Wojciech Kaszycki, Stanisław Lewandowski i Jan Klimkiewicz.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Iwan Kiczuła rolnik z Wróblaczyna, Józef Dobrowolski drożnik i właściciel realności w Niemirowie i Kazimierz Komusiński właściciel realności w Niemirowie.

Data wpisu: 3 kwietnia 1909.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy. Oddział IV.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1909.

L. cz. Firm. 313/8 Rg. A. 13 (3356)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych.

Do rejestru Oddziału A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Rohatyn.

Brzmienie firmy: Spółka komandytowa „Karmel“ Schulim Melzer w Rohatynie; po niemiecku: Commanditgesellschaft „Karmel“ Schulim Melzer in Rohatyn.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel wina w Rohatynie.

Prokurę udzielono Salamonowi Markusowi Friedländerowi, kupcowi w Bursztynie.

Podpis prokurzysty: Pod brzmieniem firmy P. P. S. M. Friedländer.

Data wpisu: Dnia 10 stycznia 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 24 grudnia 1908.

L. cz. Firm. 321 Stow. II. 70 (3414)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Zapytów.

Brzmienie firmy: Spółka dla kultury torfów w Zapytowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Iwan Bławacki, Antoni Senycia i Onufry Maksymów.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Maksym Kowałyszyn gospodarz w Zapytowie przełożonym zarządu, Michał Chymka diak w Zapytowie sekretarzem, a Toma Triska gospodarz w Zapytowie kasyerem.

Dzień wpisu: 15 marca 1909.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 14 marca 1909.

L. cz. Firm. 113/9 Rg. A. 96 (3417)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru handlowego Oddział A.:

Siedziba firmy: Jasło.

Brzmienie firmy: Emanuel Jarymowicz.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabrykacya wyrobów betonowych.

Właściciel: Emanuel Jarymowicz, architekt w Jaśle.

Dzień wpisu: 22 marca 1909.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.

Jasło, dnia 20 marca 1909.

L. cz. Firm. 143/9 (3634)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.:

Siedziba firmy: Rzeszów.

Brzmienie firmy: K. Salwach dawniej H. Wierzycki.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel drobiazgów galanteryjnych oraz przyborów kancelaryjnych i szkolnych w Rzeszowie.

Właściciel: Kazimierz Salwach.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział V.

Rzeszów, dnia 20 marca 1909.

L. cz. Firm. 151/9 (3372)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Rzeszów.

Brzmienie firmy: Wolf et Kohn.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel węglem.

Forma spółki: Jawna handlowa od 1 stycznia 1909.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Ignatz Wolf i Salomon Kohn.

Podpis firmy: „Wolf et Kohn“ mają być podpisani: J. Wolf oraz S. Kohn.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Rzeszów, dnia 20 marca 1909.

L. cz. Firm. 146/9 (3528)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza, że zarządził na dniu dzisiejszem wpisanie do rejestru handlowego odnośnie do firmy: Towarzystwo zaliczkowe w Rozwadowie, że na walnem zebraniu członków, odbytem w dniu 25 lutego 1909 wybrano na czas nieograniczony dalszych dwu dyrektorów, a to: Herscha Nechemjesa, Izaka Majera 2 imion Nussbauma z Rozwadowa.

Rzeszów, dnia 20 marca 1909.

L. cz. Firm. 167/9 (1) (4100)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Raniżowie, stowarzyszenie zarestrowane z ograniczoną poręką, że na walnem zgromadzenia tegoż towarzystwa, odbytem w dniu 17 lutego 1909 uchwalono zmianę §§ 22, 24, 26, 28, 29 i 31 statutu z dnia 12 września 1906.

Rzeszów, dnia 6 kwietnia 1909.

L. cz. Firm. 67/9 (3366)

Do rejestru handlowego Oddział A. wpisano:

Siedziba firmy: Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: Władysław Styczyński.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Masarstwo.

Właściciel: Władysław Styczyński.

Data wpisu: 13 marca 1909.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy.

Nowy Sącz, dnia 13 marca 1909.

L. cz. Firm. 173/8 Spółki B. 31 (4199)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm spółkowych wykreślono:

Siedziba firmy: Stryj.

Brzmienie firmy: Nussbeck et Drattler dom bankowy i kantor wymiany w Stryju (Nussbeck et Drattler Bank und Wechselstube in Stryj).

Przedmiot przedsiębiorstwa: Spólne prowadzenie interesów eskontowych, wymiany, agentury, komisyjnych i asekuracyjnych.

Skutkiem zwinięcia przedsiębiorstwa.

Data wpisu: 15 grudnia 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 11 grudnia 1909.

L. cz. Firm. 72/9 Stow. I. 835 (3358)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Brzeżany.

Brzmienie firmy: Kasa handlowa i przemysłowa w Brzeżanach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 9 marca 1909.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Udzielanie swoim członkom tanich i przystępnych pożyczek celem podniesienia ich gospodarstwa albo przemysłu, dawanie możności lokowania na procent pieniędzy i że stowarzyszenie będzie przyjmywać od nich kapitały za umówionem oprocentowaniem.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya: Jakób Dawid właściciel realności w Brzeżanach, Sanel Messer i Berl Bleich przemysłowcy w Brzeżanach jako dyrektorowie.

Podpis firmy (F. Z): Uskuteczniać będzie dyrekcya w ten sposób, że podpisujący do firmy stowarzyszenia swoje podpisy dołączają.

Ogłoszenia umieszczane będą w czasopiśmie „Samopomoc“ we Lwowie.

Udział członków: jeden udział wynosi 50 kor., który może być wpłacony kwartalnemi ratami po 2 kor.

Odpowiedzialność ograniczona do dwukrotnego udziału subskrybowanego.

Data wpisu: 21 marca 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 20 marca 1909.

L. cz. Firm. 162/9 Stow. VI. 74 (3939)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 24 marca 1909 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na podstawie statutu z 24 stycznia 1909 zawiązało się dnia tego w Medyce stowarzyszenie pod firmą: „Spółka oszczędności i pożyczek w Medyce, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Okręg spółki stanowią gminy: Medyka i Szechynie.

Czas trwania spółki nieograniczony.

Celem spółki jest starać się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki, mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej, nieograniczonej poręki swych członków;

b) danie możności do umieszczenia na procent pieniędzy zaoszczędzonych, a marnie leżących w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie tworzenia spółek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Pierwszy zarząd spółki stanowią:

1. Mieczysław Romanowski, dzierżawca dóbr w Medyce jako przewodniczący,

2. Ferdynand Cehak, zarządca dóbr w Medyce jako zastępca przewodniczącego;

3. Andrzej Jurczak, stolarz Medyce jako członek;

4. Jan Pawłucki, rolnik w Medyce jako członek;

5. Józef Chudzio, rolnik w Medyce, jako członek.

Spółkę podpisuje się w ten sposób, że pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Wpisowe członka do spółki wynosi 1 kor., a udział 10 kor.

Jeden członek nie może mieć więcej, niż 5 udziałów.

Udział może być wpłacony bądź odrazu, bądź w półrocznych ratach wynoszących najmniej po 1 kor., ale pierwsza rata musi być wpłaconą przy wstąpieniu członka do spółki.

Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki a w razie potrzeby w czasopiśmie wydawanem dla spółek rolniczych przez krajowy patronat; ogłoszenie zaś walnego zgromadzenia nadto przez rozesłanie cyrkularza członkom.

Przemyśl, dnia 19 kwietnia 1909.

L. cz. Firm. 51/9 Stow. I. 513 (3422)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Brody.

Brzmienie firmy: Volks-Vorschuss-Kassa in Brody, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung; po polsku: Ludowa Kasa zaliczkowa w Brodach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: Brody, dnia 22 grudnia 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem stowarzyszenia jest podniesienie gospodarstwa swoich członków przez udzielanie kredytu i w tym celu może stowarzyszenie eskontować weksle swych członków, załatwiać interesa komisyjne, zakładać nowe przedsiębiorstwa przemysłowe, industryalne lub handlowe, lub istniejące nadal prowadzić i utrzymywać i przyjmować pieniądze za oprocentowaniem.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Zarządzającym organem stowarzyszenia jest wydział składający się z 9 członków wybieranych przez walne zgromadzenie z pośród członków stowarzyszenia na lat 3, tudzież z 3 zastępców wydziałowych. Pierwszymi członkami wydziału są:

1. Peretz Chajes, 2. dr. Abraham Glasberg, 3. Abraham Sattler, 4. Józef Zelnik, 5. Dawid Majer Andermann, 6. Samuel Mondschein, 7. Paul Braff, 8. Nathan Tartakower, 9. Bernard Balaban wszyscy w Brodach zamieszkali a zastępcami wydziałowych: 1. Ozias Holländer, 2. Julius Tennenbaum i 3. Izrael Rodler także w Brodach zamieszkali.

Podpis firmy: Za stowarzyszenie podpisują ważnie dwaj członkowie wydziału lub też jeżeliby udzielono komu prokurę, jeden członek wydziału i prokurzysta.

Ogłozzenia pochodzące od stowarzyszenia będą umieszczane na tablicy w lokalu stowarzyszenia.

Zwołania ogólnego zebrania mają być ogłoszone w dziennikach lwowskich „Gazeta Lwowska“ i „Jüdisches Tagblatt“ a nadto affigowanie w Brodach.

Udziały członków: Jeden udział wynosi 20 kor. (dwadzieścia koron).

Odpowiedzialność: Członków do dwukrotnej wysokości udziałów.

Data wpisu: 13 lutego 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 13 lutego 1909.

L. cz. Firm. 23 poj. III. 108 (3230)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm pojedynczych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: M. Jakubowski.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel wyrobami platerowanymi z nowego srebra, metali pozłacanych i wyrobami posrebrzanymi.

Dotychczas zakład filialny istniejącego w Krakowie zakładu głównego tej samej firmy.

Odtąd firma samoistna, a jej

Właścicielem: Marceli Henryk Jakubowski, który firmę w ten sposób podpisywać będzie, że pod jej brzmieniem umieści słowa „Marceli Jakubowski“.

Data wpisu: 1 lutego 1909.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 31 stycznia 1909.

L. cz. Firm. 153/9 (3526)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszem wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmy: „Łańcuckie Towarzystwo eskontowe w Łańcucie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“; w języku niemieckim: „Łańcuter Escompte-Gesselschaft in Łańcut, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ z uwidocznieniem w odnośnych rubrykach następujących okoliczności:

Stowarzyszenie to zawiązanem zostało na podstawie statutów, uchwalonych na walnem zebraniu członków założycieli w Łańcucie dnia 11 marca 1909 odbytem.

Siedzibą stowarzyszenia jest Łańcut.

Stowarzyszenie ma prawo zakładania filii i zastępstw.

Czas trwania nieograniczony.

Celem tego stowarzyszenia jest udzielanie członkom gotowych pieniędzy na umiarkowany procent, potrzebnych im do handlu, przemysłu, rzemiosła lub gospodarstwa.

Eskont weksli członków i reeskont tychże, przyjmowanie od członków lokacyi na rachunek bieżący i przyjmowanie wkładek oszczędności do oprocentowania.

Zarząd stowarzyszenia wybrany na powołanem walnem zebraniu, składa się z następujących członków: Herscha Estleina, kupca z Łańcuta jako dyrektora przewodniczącego; jego zastępcy Salomona Rephana kupca w Rzeszowie i dwóch dyrektorów, a to: Herscha Tannenbauma i Benjamina Greismana kupców w Łańcucie.

Ogłoszenia uskuteczniane będą przez afiszowanie w lokalu stowarzyszenia.

Rzeszów, dnia 20 marca 1909.

L. cz. Firm. 179/9 Stow. II. (4003)

Protokołowanie firmy!

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano firmę „Towarzystwo dyskontowe w Mikulińcach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ w niemieckim języku „Disconte Gesellschaft in Mikulińce, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ z tem, że stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutów z daty Tarnopol, dnia 24 lutego 1909.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, przemyśle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Dyrekcya składa się z członków: Dawida Vogelmanna dyrektora i Herscha Leiby Reicha zastępcy dyrektora.

Do ważności zobowiązania stowarzyszenia wobec osób trzecich potrzeba podpisu jednego członka Dyrekcyi, tak samo do ważnego kreślenia firmy stowarzyszenia wypisanej lub stampilią wyciśniętej dołącza swój podpis dyrektor lub zastępca jego.

Za zobowiązania stowarzyszenia odpowiadają wszyscy członkowie aż do pięciokrotnej wysokości deklarowanego udziału.

Ohłoszenia stowarzyszenia uskuteczniane będą w jednem z lwowskich czasopism.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowe, Oddział II.

Tarnopol, dnia 23 marca 1909.

L. cz. Firm. 220/9 stow. II. 98 (4107)

Ogłoszenie.

Podaje się do wiadomości, że Chaim Mozes Klein z Dyrekcyi Kasy zaliczkowej, stów. zarejestr. z ograniczoną poręką w Mikulińcach ustąpił i że stowarzyszenie to uchwaliło na zgromadzeniu dnia 8 marca 1909 zmianę statutów a to § 14, 17 i 26, tak że takowe obecnie opiewać będą, a to § 14 Dyrekcya składa się z dwu dyrektorów, których wybiera ogólne zgromadzenie z pośród członków stowarzyszenia, absolutną większością głosów na przeciąg lat sześć głosując kartkami na każdego z osobna.

Wybór ponowny tych samych osób po ukończeniu kadencyi wybornej jest dozwolony.

§ 17 podpis za stowarzyszenia uskutecznia się w ten sposób, iż podpisujący do firmy Towarzystwa swe podpisy dołączają.

Do ważności zobowiązania wobec osób trzecich, potrzeba podpisu obydwu dyrektorów.

§ 26 Ogólne zgromadzenie zwołuje dyrekcya przez ogłoszenie plakatami w lokalu Towarzystwa i w jednym z dzienników lwowskich.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Tarnopol, dnia 23 marca 1909.

L. cz. Firm. 345/9 Stow. II. 92 (4282)

Ogłoszenie.

Ogłasza się, że w miejsce Andrzeja Szmigielskiego wybrany został dyrektorem stowarzyszenia „Руский Народний Дім“ w Zbarażu, Safat Szmigier.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Tarnopol, dnia 13 kwietnia 1909.

L. cz. Firm. 186/9 Stow. IV. 149 (4277)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 13 kwietnia 1909 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że walne zgromadzenie stowarzyszenia „Spółka oszczędności i pożyczek w Krakowcu“ odbyte 25 marca 1909, wybrało ponownie ustępujących z powodu upływu czterolecia trzech członków zarządu: Jana Sikorę, Jana Cichonia i Władysława Dratha, a nadto wybrało członkiem zarządu ks. Władysława Jórasza wikarego obrz. łać. w Krakowcu w miejsce ks. Franciszka Laskosia, który się przesiedlił po za okręg spółki.

Przemyśl, dnia 27 kwietnia 1909.

L. cz. Firm. 308/9 B. XIII. 1/94 (4281)

Ogłoszenie.

Ogłasza się, że przy firmie Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Husiatynie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką słowa „Повітове Товариство позичкове, спілка зареєстрована з ограниченою порукою“ skreślone zostały.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 7 kwietnia 1909.

Ч. сп. Firm. 42/9 Stow. I. 591 (4478)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Лучинції.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Лучинцях, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою.

Член дирекциї виступив: Дмитро Говдик.

Член дирекциї вибраний: Дмитро Татига, господар в Лучинцях, яко член заряду.

Дата вписy: 16 цьвітня 1909.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Виділ II.

Бережани, дня 18 марта 1909.

Ч. сп. Firm. 272/9 Stow. II. 101 (4119)

Оголошенє.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Тернополи оголошує, що вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских:

в рубриці III. „Міщаньска каса“ в Борщеві, товариство зареєстроване з обмеженою порукою.

в рубриці IV. Борщев;

в рубриці VI. подставов суть статута з 22 марта 1909.

Цілею стоваришеня єсть уділюванє позичок і поміщованє на процент грошей заощадженых а вкінци сполученими силами доконовати всякі пожиточні предприємства ексномічні в пользу членов.

Заряд стоваришеня зложений із слідуючих членів:

Іосиф Свидзіньский,

Іоан Дроздовский,

Ізидор Зеліньский і заступці

Никола Лоточиньский і

Онуфрий Голубець.

Фірму стоваришеня підписує ся в той спосіб, що під печаткою фірми кладе двох членів заряду.

Оголошеня стоваришеня будуть умішовані на таблици перед льокалем спілки а оголошеня загальних зборів крім того подавані до відомости членів розісланем обіжника.

Порука членів єсть обмежена.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Виділ II.

Тернопіль, дня 30 марта 1909.

Ч. сп. Firm. 91 stow. III. 272 (4091)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришеня: Поршня.

Фірма звучить: „Народний Дім“ господарско-кредитове, стоваришенє зарестроване з обмеженою порукою.

Дата статуту: 13 січня 1909.

Предмет підприємства: сполученє господарских сил членів стоваришеня для їх добробиту через веденє спільного господарства спільними силами.

Час треваня: необмежений.

Дирекция складає ся з трох членів: справника, касиєра і книговодця, вибираних через Надзираючу Раду на протяг трох літ.

На перше трох літє вибрані зістали: Іван Штобрин, яко справник, Онуфрій Бамбура, яко касиєр і Севько Шавел, яко книговодець, всі господарі в Поршні.

Підпис фірми: при фірмі стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оголошеня будуть виложені в льокали стоваришеня.

Удїл членів: один удїл членьский виносить 10 корон.

Відвічальність: обмежена до пять разової висоти уділу.

Дата вписy: 15 марта 1909.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Виділ IV.

Львів, дня 14 марта 1909.

Ч. сп. Firm. 92/9 Stow. I. 847 (4477)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришеня: Болшовці.

Фірма звучить: Общество господарско-торговельнє „Самопомоць" в Болшовцях, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою.

Предмет підприємства: Купувати, наймати ґрунти і будинки, устроювати склади з нарядів господарских, провадити для своїх членів торговлю потрібної для домашного і рільничого господарства, принимати капітали для оборота за условним опроцентованєм, давати лиш своїм членам дешевих і приступних позичок для піднесенє їх господарства або промислу.

Статут з дня 2 лютого 1909.

Перший заряд: О. Евгеній Свистун, гр. кат. парох в Болшовцях, яко справник, Юаннь Римар, рільник в Болшовцях, яко касиєр і Василий Калин, рільник в Болшовцях, яко книговодець.

Підпис фірми: Управа буде пiписувати общество в той спосіб, що при фірмі общества уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оголошеня уміщувані будуть на призначеній для тої цїли таблицї поміщеній на обществі або в одній з львівских ґазет.

Уділ: Оден уділ виносить 20 кор., котрий може бути вплачений двома піврічними ратами по 10 кор.

Відвічальність обмежена до десяти кротної висоти уділа.

Дата впису: дня 14 цьвітня 1909.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Бережани, дня 9 цьвітня 1909.

Ч. сп. Firm. 115/9 Stow. II. 298 (4109)

Оголошенє.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Тернополи оголошує, що вписано до реєстру стоваришень зарібкових і господарских:

в рубрицї III. „Руский Народний Дім", стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою, в Новім Селї,

в рублицї IV. Нове Село,

в рубрицї VI. стоваришенє тото опирає ся на статутах з дати Нове Село 31 грудня 1908.

Цїлею стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту а до переведеня сеї цїли буде стоваришенє:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунта і будинки в цїли веденя спільного господарства, спільними силами своїх членів в їх хосен;

б) уряджувати склади (маґазини) нарядів господарских, навозів, збіжа, насіня і инших землеплодів для своїх членів та в їх хосен;

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства, для ремесла і промислу своїх членів;

г) займати ся перетворюванєм продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів;

ґ) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованєм;

д) уділяти лише своїм членам дешеві і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Управу будуть вести слїдуючі три члени:

1. О. Онуфрий Зарицкий, справник,
2. Еміль Голінатий, касиєр,
3. Іван Роґожиньский, книговодець,

всї з Нового Села.

Управа буде підписувати стоваришенє в той спосіб, що при фірмі стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи і се є услівєм важности зобовязань стоваришеня.

Загальні Збори скликує ся письменним оголошенєм, яке належить прибити на призначеній на се таблици на льокали стоваришеня і або розісланєм обіжника всім членам стоваришеня або одноразово оголосити в одній з львівских часописий, яку означить Надзираюча Рада (§ 44 стат.) в обох случаях що найменше на вісім (8) днїв перед речинцем Загальних Зборів.

За зобовязаня стоваришеня відповідають члени не лише своїм уділом, але кромі того також дальшою квотою до 10 разової висоти заявленого уділу о скілько на покритє зобовязань Товариства не вистарчилоби майно єго в разї лїквідациї або упалости стоваришеня.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 16 марта 1909.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1909 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
3·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświecimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·05	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	9·57	z Sianek, Sambora.
—	11·45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p Jasło), Dynowa.
—	1·35	z Wołkowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·50	z Bełzca, Sokalu, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·58	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·40	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu)), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmöso, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·55	z Wołkowa.
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·45	do Wołkowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·20	do Jaworowa.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·35	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·50	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·30	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	2·35	do Wołkowa.
—	6·00	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·12	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·55	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	8·00	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·38	do Ickan, Czortkowa, Körösmezo, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·10	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Na dworzec „Lwów-Podzamcze":

posp.	osob.	
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	8·07	Winnik.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
—	1·19	Wołkowa.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	3·26	Winnik.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	9·39	Wołkowa.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.

Z dworca „Lwów-Podzamcze":

posp.	osob.	
—	5·44	Winnik.
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	7·13	Wołkowa.
—	11·00	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	Winnik.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	2·52	Wołkowa.
—	8·29	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża

Na dworzec „Lwów-Łyczaków":

posp.	osob.	
—	7·27	z Winnik.
—	1·01	z Wołkowa.
—	3·07	z Winnik.
—	9·21	z Wołkowa.

Z dworca „Lwów-Łyczaków":

posp.	osob.	
—	6·03	do Winnik.
—	7·32	do Wołkowa.
—	1·49	do Winnik.
—	3·14	do Wołkowa.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

Z Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 8·15 rano, 8·20 wieczór, od 1 czerwca 30 września 3.27 po południu, 9·35 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 5·30 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 3·27 po południu, 9·35 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 1·48 po południu, od 1 lipca do 31 sierpnia 10·05 przed południem.

Z Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 1·15 po południu, 9·25 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 2 maja do 12 września 10·10. wieczór.

Ze Szczerca w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 30 maja do 12 września 10·15 wieczór.

Z Lubienia w niedziele i święta rzymsko katolickie: od 16 maja do 12 września 11·45 wieczór.

Z Winnik codziennie: 3·44 po południu.

Z dworca głównego:

Do Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 7·21 rano, 3·45 po południu, od 1 czerwca do 30 września 2·30 południu, 8·34 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 5·50 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 2·30 po południu, 8·34 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 12·41 po południu, od 1 lipca do 31 sierpnia 9·00 przed południem.

Do Janowa codziennie; od 1 maja do 30 września 10·10 przed południem, 3·35 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 2 maja do 12 września 1·37 po południu

Do Szczerca w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 20 maja do 12 września 10·35 przed południem.

Do Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 16 maja do 12 września 2·15 po południu.

Do Winnik codziennie: 5·30 po południu.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Dnia 25 maja 1909 o godzinie 4 po południu odbędzie się w gmachu Banku hipotecznego we Lwowie

X. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Fabryki kamienia sztucznego i dachówek, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką we Lwowie.

Porządek dzienny:

Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1908

Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.

Wybór nowej Dyrekcyi na lat 5 w myśl § 25 statutu Towarzystwa.

Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1909.

Wnioski członków.

Lwów, dnia 8 maja 1909.

Dr Jakób Fruchtman. **Wilhelm Eberman.**

ZIARNO

Pismo tygodniowe ilustrowane dla rodzin polskich

daje w ciągu roku 52 zeszytów pięknej illustracyi i 12 książek treści powieściowej

Treść „Ziarna" zawiera powieści, nowelle, poezye, wspomnienia historyczne, podróże, odkrycia i wynalazki, osobliwości przyrody, kronika, polityka i t. p.

Przedpłata wynosi:		Z przesyłką pocztową:
we Lwowie:	rocznie 12 kor. — hal.	rocznie 18 kor. — hal.
„	półrocznie 6 „ — „	półrocznie 9 „ — „
„	kwartalnie 3 „ — „	kwartalnie 4 „ 50 „

Redakcya w Warszawie, Nowy Świat 70.

Główna Ekspedycya na Galicyę:

Biuro dzienników S. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana l. 9

Prenumeratorzy „Gazety Lwowskiej" płacą:

we Lwowie: kwartalnie 2 kor. 40 hal. na prowincyi 3 kor. 60 hal.

Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad hygieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona



½ kilo kawy palonej Melange Nr. I. . . . . 1 kor. 60 hal.
½ „ „ „ „ Nr. II. . . . . 1 kor. 80 hal.
½ „ „ „ „ Nr. III. . . . . 2 kor. 20 hal.
½ „ „ „ „ Nr. IV. . . . . 2 kor. 40 hal.
½ „ „ Melange cesarska Nr. V. . . . . 2 kor. 80 hal.

poleca

Handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3,

naprzeciw katedry.

Rządowo uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy l. 4

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: **Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen,** tudzież **SPECYALNIE LECZNICZE,** jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **normalne wody mineralne** z przepisu **prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.

Główny skład dla Lwowa w aptece J. Wewiórskiego, Halicka 5.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie

Filie:
w Krakowie
w Czerniowcach
w Tarnopolu

Ekspozytury:
w Stanisławowie
w Podwołoczyskach
w Nowosielicy

KANTOR WYMIANY

kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizyi.

Zlecenia giełdowe

uskutecznia się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacyj co do pewnej i korzystnej **Lokacyi kapitałów.**

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca się bez potrącenia prowizyi i kosztów.

Bezpłatne przeglądanie numerów losów i innych papierów podlegających losowaniu.

Ubezpieczenie losów przed stratą z powodu wylosowania.

Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki na rachunek bieżący, na które wydaje na żądanie książeczki, bierze do przechowania papiery wartościowe i udziela na nie zaliczek.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

Schowki depozytowe

(Safe Deposits).

Za opłatą 50 do 70 kor. rocznie, depozytaryusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać może swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia. Przepisy odnoszące się do tego rodzaju depozytów otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym.

DROBNE OGŁOSZENIA od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

AKCYJNY
BANK ZWIĄZKOWY
dla
Stowarz. zarobkowych i gospodarczych
we Lwowie.

Na podstawie § 6 swego statutu i uchwały Walnego Zgromadzenia Akcyonaryuszów z dnia 6 kwietnia b. r., ogłasza niniejszem subskrybcyę na nową emisyę akcyi na razie do wysokości jednego miliona koron.

Kurs emisyjny każdej akcyi wynosi 400 koron.

Dywidenda od akcyi wynosiła dotąd w pierwszych 5 latach 4 i 4½% a w ostatnim roku 5%.

Zgłoszenia subskrybcyi przyjmują wszystkie Towarzystwa we Lwowie i na prowincyi, należące do Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie.

Termin subskrypcyi wyznacza się do 15 czerwca 1909.

Wpłaty można uskutecznić w połowie przy subskrybowaniu a drugą połowę w 30 dni po podpisaniu deklaracyi.

Lwów w kwietniu 1909.

Dyrekcya:

W. Biechoński. P. Szczepański. Dr. E. Adam. K. E. Epler.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.